Nr. 32. **Środa, 11 Lutego 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.. ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie .	10 zł.	
	półrocznie	5 „	
	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	rocznie . .	12 zł.	60ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświecenia zamianował Antoniego Święcka werkmistrzem przy c. k. zawodowej szkole dla przemysłu drzewnego w charakterze stałego urzędnika państwowego w XI klasie rangi.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Maksymiliana Agutha, praktykanta sądowego w Krakowie, auskultantem sądowym dla swego okręgu.

Krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała adjunktów podatkowych: Adolfa Aulicha, Maryana Stanisława 2-ga im. Łuczkiewicza i Stanisława Smulskiego kontrolorami podatkowymi w X klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Jana Szoppę, w Jasionce, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Jasionce.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lutego.

Rezultat trzydniowych w parlamencie niemieckim obrad, dotyczących przedłożeń kolonialnych, może być uważanym za zupełne zwycięztwo kanclerza, generała Capriviego, nad przeciwnikami niemiecko-angielskiego porozumienia, którego ogłoszenie wywołało swego czasu silne zaniepokojenie w pewnych kołach cesarstwa, i dało powód do zarzutów, iż rząd pozbywa się lekkiem sercem wpływów i posiadłości, okupionych wielkiemi ofiarami na terytoryum afrykańskiem. Wówczas nie zdołał uspokoić opinii publicznej nawet opublikowany wkrótce po zawarciu ugody memoryał rządowy, w którym położono nacisk na wartość przyjaźni angielskiej, niemniej na to, że przez zawarcie porozumienia usuniętem zostało niebezpieczeństwo wojennego zatargu z W. Brytanią, i daną temu mocarstwu możność zbliżenia się do trójprzymierza. Przeciwnikom ugody zdawało się, że nie ma absolutnie żadnego takiego powodu, któryby mógł zniewolić rząd cesarski do dobrowolnego ograniczenia sfery interesów niemieckich i wrzekomo na rzecz Anglii zajętych bronią niemiecką obszarów. Te i tym podobne zarzuty upadają zupełnie po wyjaśnieniach kanclerza w parlamencie. Z mowy jego dowiadujemy się, jak krytyczną była pozycya Niemców w Afryce w okresie zawierania z Anglią porozumienia. Pomimo wszelakich usiłowań i zabiegów dyplomacyi niemieckiej, wpływ Anglii na dworze zanzibarskim miał stanowczą przewagę, a wschodnio-afrykańskie posiadłości, nabyte z takim wysiłkiem i z tyloma ofiarami, dopóty były dla Niemców bez wartości, dopóki sułtan Zanzibaru sprzeciwiał się odstąpieniu należącego do niego skrawka wybrzeża. O jakiemkolwiek wpływie niemieckim wobec Arabów nie mogło być nawet mowy, bo ci słuchali sułtana, bali się Anglików, a niewiele robili sobie z Niemców. Jakiemi zaś środkami rozporządzał rząd cesarstwa, aby mógł posiąść ów skrawek wybrzeża, który był niezbędnym dla ugruntowania i utrwalenia panowania niemieckiego we Wschodniej Afryce? Otóż środki te były wręcz niedostateczne, a gdyby Niemcy chciały były forsować, i odwołać się do oręża, mogłyby się były narazić na nieobliczone dla nich następstwa, nie mówiąc już o tem, iż nie rozporządzały w Afryce potrzebnemi siłami wojskowemi, a dowóz świeżych posiłków był niezmiernie utrudnionym. Niemcy tedy zniewolone były, w interesie utrzymania własnej powagi i ratowania tego, co zdawało się im cennem, wejść w układy z Anglią. Zawarty układ zabezpiecza należycie posiadłości niemieckie, a do tego zapewnia przyjaźń Anglii, która zdaniem kanclerza, więcej jest wartą, niż cały Zanzibar i Witu. Rząd niemiecki, pozbywszy się niepotrzebnego balastu, i zabezpieczywszy się należycie, ma silne postanowienie prowadzenia nadal statecznej i świadomej celu polityki kolonialnej. Nie da się zaprzeczyć, iż entuzyazm kolonialny w Niemczech należy już do przeszłości; lecz kanclerz, jak nie podzielał nigdy tego entuzyazmu, tak samo też nie należy do tych, co w kwestyach kolonialnych powodują się zbytnim pesymizmem. Ma on silną wiarę w przyszłość ekonomiczną zamorskich kolonij, i nie wątpi, że prędzej lub później spłyną ztamtąd dla cesarstwa istotne korzyści.

Ruch przedwyborczy.

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcyo!

Z powodu pojawiających się mylnych, a dla akcyi wyborczej szkodliwych doniesień dziennikarskich o uchwałach Centralnego Komitetu przedwyborczego, uprasza niniejszem Prezydyum komitetu Szanowną Redakcyę o zarządzenie, aby takie wiadomości tylko na podstawie pisemnego zawiadomienia, z podpisem prezesa lub wice-prezesa komitetu, były zamieszczane.

Zarazem upraszamy o podanie tego pisma naszego do publicznej wiadomości.

We Lwowie, 8 lutego 1891.

Przewodniczący centralnego komitetu:

A. Sapieha.

---

4)

MELANCHOLICY

przez

Elizę Orzeszkową.

Ascetka.

(Ciąg dalszy).

II.

Miała słuszność matka Romualda; w psychicznej istocie siostry Mechtyldy sprężyną, nad innemi panującą, była pogarda dla świata. Posiadała ona żarliwą wiarę w rzeczy niebieskie i wielką zdolność do idealnych uniesień, lecz górującem nad wszystkiemi jej uczuciami uczuciem, pierwszem źródłem ich wszystkich, była pogarda dla świata. Powstała w niej ona i niezmiernego wzrostu dosięgła w skutek całego szeregu przyczyn, częścią z jej własnej natury, częścią z zewnętrznego świata pochodzących. Dzieciństwo i pierwsze lata młodości miała szczęśliwe; spędziła je w niezmąconej harmonii rodzinnej, we wszystko upiększającym dostatku, w świeżości i ciszy wiejskiej. Ten doskonale pogodny poranek życia, rozłogami szerokich pól od różnorodnych spotkań i doświadczeń odsunięty, głęboko wpoił w nią wiarę w dobroć ludzi, w radość bytu, w konieczność szczęścia. Ani w życiu jej i otoczeniu, ani w jej własnej naturze nie było nic, co mogłoby dać jej poznanie, obudzić choćby poczucie złego. Po prostu nie myślała o niem wcale i choć niekiedy przesuwały się przed nią słabe jego cienie, w świetle, które ją otaczało, nie spostrzegła ich, lub prędko o nich zapomniała. Miała lat prawie dwadzieścia, a była jeszcze cała błękitną, jak niebo, które przywykła od krańca do krańca obejmować wzrokiem. Świeże, bez granic ufne uczucia i nadzieje kipiały w niej i śpiewały, jak srebrne wody w zdroju. Była prostą, świeżą, bez granic ufną i — nieświadomą.

Świadomość złego, które ostrym mieczem z oczu zdejmuje zasłony i serca rozdziera, nie spełniła względem niej swojej niezbędnej czynności stopniowo i powoli, jak bywa najczęściej, ale okrutnie i nagle. Nagle zobaczyła ona rzeczy, przed któremi mrużą się z przerażeniem i boleścią najświadomsze nawet oczy. Była to wojna. Jednak, w ciemnościach nagle około niej i w niej powstałych: świeciła jeszcze jedna gwiazda. Przed strasznym momentem, który na dwie zupełnie różne połowy przeciął jej życie, kochała i była kochaną. Jak ścigana sarna, z obłąkanem trwogi okiem, lecz nie zgasłą jeszcze nadzieją ratunku pędzi ku swoim znanym, domowym, bezpiecznym zaciszom leśnym, tak ona zwróciła się ku temu, którego obraz wśród bezdennych jej rozczarowań i przerażeń chronił w niej od ostatecznego zgonu wiarę w dobroć ludzi i nadzieję szczęścia. Pomimo wszystko, ta wiara i nadzieja żyły jeszcze na dnie jej serca, a w siłę wzmagały się przez to, że przed tym, którego kochała, przyszłość otwierała się pełna różnorodnych nędz i smutków. To właśnie pocieszało ją najwięcej. Cierpieć z nim i dla niego wydawało się jej powinnością i szczęściem. Na pustyni zwątpienia, wiarą i nadzieją świeciły jeszcze przed nią ciemne, duże oczy, które od jasnych rzęs i włosów nabierały wielkiej słodyczy i głębi, a niedawno jeszcze — choć zarazem i tak dawno! — rozkochanem wejrzeniem wtórzyły młodym ustom, przyrzekającym jej wieczną miłość. Przyszła i obok tego, który jej wieczną miłość przyrzekał, znalazła inną, a tak jej zdawna bliską i drogą, że gdyby wśród nich dwojga wybierać jej kazano, serce jej długo pomiędzy miłością a przyjaźnią wahaćby się musiało. Lekkomyślna, samolubna, czy namiętna, ta kobieta, która z nią dzieciństwo i młodość spędziła, bez wahania i skrupułu użyła jej nieobecności, a swoich zalotnych, przemyślnych powabów, aby serce jego jej odebrać i ją przy nim zastąpić. Na ten widok, nie powstała w niej nawet myśl o walce, lub o dopominaniu się o swoje prawa pierwszeństwa. Usunęła się z pozorną obojętnością i przed wszystkimi w ciemni nocy ukrytym płaczem, w którym skonała jej przeszłość. Gdy przestała płakać, śmiała się z własnego szaleństwa, które tak długo ją oślepiało. Jakto! nie widywałaż i przedtem zawodów, krzywd, cierpień, śmierci? Owszem, teraz gdy zaczęła pilnie w pamięci grzebać, przypomniała sobie, że je widywała, lecz za rzadkie i nikłe cienie poczytywała to, co właśnie było jedyną stałą prawdą świata i życia. Do obrazu tej prawdy, który stanął przed nią, niczego już nie brakowało. Patrzała na ludzką niedolę, słabość i zmienność, widziała jak umierają ludzie, idee i uczucia. Złość i znikomość dwoma mieczami przecięły w niej do ostatka korzenie dawnego jej życia; na krwawych ranach jej serca zasiały się nuda próżni i trwoga — przed wszystkiem. Zaród melancholii, który istnieje w każdej istocie ludzkiej, gorące uczucia i umysł do zastanawiania się zdolny posiadającej, w pogodzie jej lat minionych bezpłodny, teraz zakiełkował i szybko wybujał. Ani zabawa pocieszyć, ani praca zająć jej nie mogły. Wśród zabawy ścigały ją wspomnienia widzianych i poniesionych cierpień, od pracy odrywała jej ręce wiedza o kruchości wszystkich zdobyczy. Czyliż w obec powszechności zła, wesołość nie jest największem złem, a w obec powszechnej znikomości praca najwyższem głupstwem? Jedna i druga należą do tych złudzeń, któremi człowiek sam przed sobą zasłania nędzę swoją i świata. Ona dość już miała złudzeń i rozczarowań, pięknych snów i okrutnych przebudzeń, nie chce już ani jednych, ani drugich, nie chce nic, nie ufa niczemu i nie spodziewa się niczego.... jak atom po przestworzu, dusza jej w cielesnej swojej powłoce błądzi po wzgardzonym świecie, nudą próżni przejęta i ani przeznaczeń swoich, ani dróg ani końca nie rozumiejąca. Dostatek materyalny posiadała, więc powszednie troski nie przybiegły jej ze swoją surową, lecz niekiedy zbawienną pomocą, nie była zaś z tych, którzy bez celu dla uczuć i myśli spokojnie i błogo tuczyć się mogą bezpiecznym, obfitym chlebem. Popadła w nędzę moralną, tem sroższą, że ją poczytywała za jedną tylko kroplę z oceanu nędzy powszechnej.

Wtedy, kilka książek przeczytanych, parę wypadkowych, lecz przez nią skwapliwie wyzyskanych spotkań, o całej przeszłości jej zdecydowało. Za młodą była i za prostą, aby mogła wiary religijnej nie posiadać, ale dotychczas była w niej ona raczej wyuczonym na pamięć wyrazem, powziętem od dzieciństwa przyzwyczajeniem, aniżeli organiczną częścią moralnej jej istoty. Teraz ujrzała w niej przedmiot czci i miłości, którego na ziemi jej zabrakło. Należała do tych, którzy, ażeby módz

W lokalu rady powiatowej lwowskiej odbyło się dnia 9 b. m. liczne zgromadzenie osobistości wpływowych, z rozmaitych okolic powiatu, przeważnie włościan — w tym celu, ażeby utworzyć powiatowy komitet przedwyborczy dla wyboru posła z kuryi włościańskiej okręgu wyborczego Lwów-Winniki-Szczerzec. Zgromadzeniu przewodniczył dr. Walery Wajgart.

Iwan Kreczkowski, wójt z Piasków pod Szczercem, uczynił wniosek, ażeby zgromadzenie uznało kandydatem swoim dotychczasowego posła, p. Dawida Abrahamowicza. Antoni Maślanka, gospodarz z Zubrzy, poparł ten wniosek, lecz żądał, ażeby pierwej pan Abrahamowicz zdał sprawę z czynności poselskich w ubiegłej kadencyi. P. Abrahamowicz uczynił zadość temu wezwaniu w wyczerpującem przemówieniu, przyjętem hucznemi oklaskami, poczem na wniosek Seńka Konewki, wójta z Lesienic, uchwalono podziękę dla p. Abrahamowicza, za gorliwe i skuteczne wykonywanie obowiązków poselskich, i jednomyślnie uchwalono zarazem wniosek co do kandydatury p. Abrahamowicza na nową kadencyę.

Wszyscy zgromadzeni uznali się za komitet obszerniejszy, mający zająć się przeprowadzeniem wyboru pana Abrahamowicza, i wybrali zarazem ściślejszy komitet wykonawczy.

Nadeszły także doniesienia, że zgromadzenia przedwyborcze: w Gródku i Jaworowie, również uznały jednomyślnie pana Abrahamowicza swoim kandydatem.

Celem wyboru posła do Rady państwa z miast Tarnopol-Brzeżany ukonstytuował się w Brzeżanach w dniu 4 b. m. zebrany wskutek inicyatywy burmistrza miasta p. Gärttera, komitet przedwyborczy i wybrał komitet ściślejszy, oraz powziął uchwałę, aby przy wyborze uwzględnić tylko te osobistości, które swe kandydatury zgłoszą najpóźniej do dnia 17 b. m. i na zaproszenie osobiście staną przed wyborcami. W obec tej uchwały uprasza komitet wszystkich ubiegających się o mandat z miast Tarnopol-Brzeżany o nadsyłanie zgłoszenia swoich kandydatur do komitetu na ręce sekretarza p. dr. Stanisława Schätzla.

W Brzeżanach ukonstytuował się również powiatowy komitet przedwyborczy dla przeprowadzenia wyboru posła do Rady państwa z grupy gmin wiejskich, okręgu wyborczego Rohatyn Brzezany-Podhajce.

Stosownie do powziętej na posiedzeniu z d. 4 lutego b. r. uchwały zaprasza komitet mających chęć ubiegania się o mandat poselski, ażeby kandydatury swoje do komitetu zgłosili i na zebraniu przedwyborczem, które się w Brzeżanach d. 16 lutego 1891 o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń Rady powiatowej odbędzie, wyznanie wiary politycznej złożyli.

Pierwsze posiedzenie komitetu przedwyborczego, dla przeprowadzenia wyboru posła do Rady państwa z kuryi mniejszej własności powiatu wielickiego, odbędzie się w sobotę d. 14 lutego b. r. o godz. 11 przed południem w sali rady powiatowej w Wieliczce. Kandydaci, którzy mają zamiar ubiegać się o mandat z tej kuryi w okręgu wyborczym Kraków-Chrzanów-Wieliczka, mają kandydaturę swoją co do powiatu wielickiego zgłosić pisemnie do d. 13 lutego b. r. włącznie, w celu zaś złożenia swoich przekonań politycznych mogą przybyć na powyższe posiedzenie.

W komitecie przedwyborczym w Chrzanowie postawiono kandydatury: ks. Chotkowskiego i hr. Wodzickiego Antoniego. Hr. Wodzicki poparł kandydaturę ks. Chotkowskiego, która większość głosów otrzymała. Wybrano siedmiu delegatów do porozumienia się z komitetami: krakowskim i wielickim.

Na zgromadzeniu wyborców w dzielnicy wiedeńskiej Leopoldstat miał prof. Suess mowę kandydacką, rozwijającą znany program zjednoczonej lewicy, streszczający się w tem, że takowa dążyć będzie do przeprowadzenia reformy podatków i do utworzenia Izb robotniczych. Dr. Suess podniósł, że stronnictwo gotowem jest oddać Kościołowi w zupełności wszystko, co mu się według ustaw należy.

W dzielnicy Neubau postanowili liberalni wyborcy głosować za demokratą Kreuzigem.

Z Wiednia.

(Z bieżącej chwili.)

Do *Czasu* piszą z Wiednia: „Nawet w skrajnych kołach liberalno-niemieckich niesmak wywołał jadowity artykuł *Neue Freie Presse*, zwrócony przeciw p. Dunajewskiemu. Wiele dzienników ze stanowiska stronniczego wystąpiło z krytyką systemu politycznego, który p. Dunajewski tak godnie przedstawiał i którego tak wytrwale bronił; ale żaden poważny organ nie posunął się do tego, aby ustępującemu ministrowi odmówić niepospolitych zasług na polu finansowem. Zasługi te ocenił Najj. Pan w znanych pismach odręcznych, złożył im należny hołd szef sekcyi Possanner, najbliższy świadek prac i trudów p. Dunajewskiego — a wreszcie i nowy Minister skarbu oświadczył z góry, iż „najgłówniejszem jego zadaniem będzie utrzymać i wzmocnić zdobycze poprzednika w dziedzinie skarbowego zarządu“ i że dopiero przez uchylenie deficytu stworzoną została w ogóle możliwość samodzielnej polityki finansowej.

Podkreślono we wszystkich pismach oświadczenie p. Ministra Steinbacha, iż pełnić on będzie urząd swój jako cesarski urzędnik. W ten sposób nowy Minister zabezpieczył się przed wszelkiemi możliwemi kombinacyami, zachował sobie wolną rękę co do dalszego kierunku i systemu politycznego, jaki się w następstwie obecnego przesilenia wyłonić może. Nominacya przeto p. Steinbacha nie może być jeszcze uważaną żadną miarą za oznakę zbyt wyraźnego przechylania się gabinetu w inną stronę. Można raczej twierdzić, że gabinet zajął niejako stanowisko wyczekujące.

W uzupełnieniu tych uwag przytaczamy słowa, jakie do ustępującego Ministra wypowiedział imieniem całego grona urzędników szef sekcyi p. Possanner. „Od długiego szeregu lat — rzekł — miałem sposobność pracować przy boku W. Ekscelencyi i mogę najlepiej ocenić nadzwyczajny wpływ, jaki Ekscelencya na rozwój finansów i finansowej polityki wywarłeś. Niedobór został uchylony, ale nie, jak to mówią: *mit Ach und Krach*, lecz przy dostatniem udotowaniu wszystkich gałęzi służby i najłaskawszem uwzględnieniu wszystkich służbowych potrzeb. Podczas 11 lat swej pracy ministeryalnej wzniosłeś nas Ekscelencyo na tę wysokość, z której spoglądać możemy na jednę z najbardziej pamiętnych epok austryackiej historyi skarbowej. Wyprowadziłeś nas na szczyt, z którego patrzymy na drogę, pełną pomników twojej twórczej działalności. Serdeczne uczucia przechowamy wiernie dla W. Ekscelencyi aż do końca życia.“

Nowy Minister skarbu dr. Steinbach — pisze dalej korespondent krakowskiego dziennika — znany jest dobrze posłom polskim, zwłaszcza tym, którzy zetknąć się z nim mieli sposobność kilkakrotnie przy obradach nad ważnemi przedłożeniami rządowemi w dziedzinie prawa cywilnego i ustawodawstwa socyalnego. P. dr. Steinbach był nietylko reprezentantem rządowym w komisyach i pełnej Izbie, ale również autorem przeważnej liczby owych projektów, i dlatego uchodził za powagę w kwestyach, których fachowo bronił w imieniu Rządu. Co do przekonań jego politycznych, zapewnić mogę, że nowy Minister jest przedewszystkiem urzędnikiem, jak to też zaznaczył w swej przemowie powitalnej do urzędników Ministerstwa skarbu.

W kilku ważniejszych sprawach okazał się dobrze usposobionym dla Galicyi. Dzielą go zaś od liberalnej lewicy jego zasady i przekonania w sprawach społeczno-ekonomicznych. Będąc już wysokim urzędnikiem ministeryalnym, przyznawał się dr. Steinbach słowem i pismem głośno do zasad t. zw. socyalnej reformy w kierunku złagodzenia niezdrowej przewagi ruchomego kapitału. Wówczas też czytaliśmy nieraz w pismach niemiecko-liberalnych n. p. *Neue freie Presse*, namiętne na niego napaści i zjadliwe krytyki, co nie przeszkadza tym samym dziennikom chwalić go dzisiaj jako znakomitego prawnika i ekonomistę dlatego, iż jest następcą p. Dunajewskiego.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości).

Prace komisyi, wyznaczonej do zreformowania istniejących obecnie przepisów o wysyłaniu przestępców, są już na ukończeniu. Skazani na zesłanie będą osiedlani na pograniczach państwa w celu ich kolonizowania. Skazani na zesłanie do gubernij rossyjskich w Europie, oraz mniej oddalonych gubernij Syberyi, będą względnie do stopnia swej winy, pozbawiani wolności na czas od lat 3 do 8, lub też skazywani na roboty przymusowe w takimże przeciągu czasu. Projekt ten ma być wniesiony do rady państwa jeszcze podczas obecnej sesyi.

W sposób wyszczególniający przyjmowana jest w Petersburgu bawiąca tam deputacya oficerów francuskich. Zwiedzała ona różne zakłady i urządzenia wojskowe i była na obiedzie danym na jej cześć przez korpus oficerski finlandzkiego pułku gwardyjskiego. Podczas obiadu wznoszono liczne toasty na pomyślność broni francuskiej i rossyjskiej.

W Rydze, Mitawie i Rewlu jednocześnie z reorganizacyą sądową wprowadzono język rossyjski do rad i zarządów miejskich samorządów ziemskich i t. d., w innych zaś miastach prowincyj nadbałtyckich było dozwolone czasowo używanie w tych instytucyach języka niemieckiego. Obecnie *Lifl. Gub. Wied.* ogłosiły okólnik gubernatora p. Zinowjewa, nakazujący, by z dniem 1 lutego b. r. we wszystkich miastach Liflandyi wszelka praca biurowa oraz korespondencye, prowadzone były wyłącznie w języku rossyjskim. Narady i debaty w zarządach miejskich mogą czasowo odbywać się po niemiecku, z wyjątkiem Dorpatu, gdzie powinny być prowadzone po rossyjsku.

Minister oświaty „zezwolił“ zawiesić portret byłego kuratora okręgu dorpackiego Kapustina w salach gimnazyów w Mitawie i Rewlu.

Sprawy bułgarskie.

(Sprawa wydalania nihilistów rossyjskich. — Teka ministerstwa wojny).

Akcya dyplomatyczna podjęta u rządu bułgarskiego w sprawie nihilistów rossyjskich nie zadowoliła kół petersburskich. Rząd bułgarski uczynił wszystko, co od niego żądano, poszedł wszakże nieco dalej, i uczynił coś więcej niż to było w intencyach Rossyi.

Oto co w tej mierze donosi *Biuro Reutera* z Petersburga:

„W rossyjskich kołach urzędowych panuje wielkie niezadowolenie ze stanowiska, jakie zajęła Bułgarya w sprawie nihilistów. Sądzą tu, że w kwestyi tej rząd bułgarski zachował się podstępnie. Przyrzekłszy bowiem protestującym rezydentom Niemiec i Austro-Węgier (a następnie innych mocarstw: Anglii, Włoch i Turcyi), że uwzględni ich życzenia co do przebywających tam nihilistów, nie ogranicza się teraz na trzynastu w nocie rossyjskiej wskazanych indywiduach, lecz wydala 200 poddanych rossyjskich, nadużywając nadarzonej sposobności do pozbycia się żywiołu, którego uważa za źródło niesnasek i niepokojów w Bułgaryi. Są to po większej części dawni oficerowie bułgarscy, Rossyanie lub Bułgarzy, których żadną miarą nie można posądzić o nihilizm, lecz zato znani są jako nieprzyjaciele ks. Ferdynanda i dzisiejszego stanu rzeczy. Ludzie ci, zdaniem rządu bułgarskiego, gotowi są przy pierwszej sposobności pokusić się o obalenie dzisiejszego rządu. Takiego załatwienia sprawy nie życzył sobie rząd rossyjski, przeciwnie uważał on pobyt tych ludzi w Bułgaryi w pewnych okolicznościach nawet za pożądane dla Rossyi.

„Chytrość Stambułowa i jego kolegów zadała w ten sposób Rossyi stanowczo szkodę — wydalania te bowiem wielce osłabiają partyę Rossyi przychylną, a wzmacniają stosunkowo popleczników ks. Ferdynanda“.

Z Sofii donoszą, iż pułkownik Nikołajew nie chce przyjąć teki wojny, i dlatego zatrzyma ją nadal gen. Mutkurow, któremu przedłużono urlop o sześć tygodni, dla poratowania zdrowia.

KRONIKA

Lwów, 10 lutego.

— **Wydział Towarzystwa prawniczego** lwowskiego zaprasza członków na walne zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę, 15 b. m. o godz. 4 po południu w lokalnościach Towarzystwa (ulica Karola Ludwika 3, II piętro). Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; 2. sprawozdanie z czynności wydziału za roku 1890; 3. zamknięcie rachunków za r. 1890; 4. uchwalenie budżetu na r. 1891; 5. sprawozdanie biblioteczne za r. 1890; 6. wybór prezesa; 7. wniosek wydziału w sprawie ustalenia terminologii prawniczej i poprawienia stylu urzędowego; 8. wniosek wydziału w sprawie zażądanej przez Wydział krajowy opinii Towarzystwa w przedmiocie uchwalenia ustawy krajowej, którąby ustawa państwowa z dnia 5 czerwca 1890 r. nr. 109 dz. p. p. o wpisach hipotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych zaprowadzoną została także dla Galicyi; 9. wniosek w sprawie upoważnienia wydziału do przyjmowania członków w roku administracyjnym 1891; 10. wybór komisyi rewizyjnej; 11. Przyjęcie nowych członków; 12. sprawa obchodu stuletniej rocznicy konstytucyi Trzeciego Maja; 13. wybór 12 wydziałowych i 6 zastępców; 14. wnioski członków.

— **Podziękowanie.** Dyrekcya Zakładu dla ciemnych we Lwowie składa niniejszem najszczersze podziękowanie: dr. Franciszkowi Jandzie, dr. Józefowi Kilarskiemu, dr. Kal. Fr. Krzyżanowskiemu i Mr. Karolowi Calidze za troskliwą, skuteczną a bezinteresowną opiekę lekarską, wyświadczoną w r. z. tak samo, jak i w latach poprzednich wychowańcom Zakładu; pani J. Mikolaschowej zaś za lekarstwa, które jak dawniej ś. p. Piotr i Karol Mikolaschowie, teraz ona sama w latach ubiegłych i w r. z. bezpłatnie Zakładowi dostarczała.

Niech serdeczne „Bóg zapłać!“ da wyraz uczuciom wdzięczności za tyle dobroci, stale wyświadczanej ociemniałym dzieciom.

Lwów, 6 lutego 1891.

Dyrektor *J. Czartoryski.* Sekretarz *J. Topolnicki.*

żyć, muszą wierzyć, kochać, mieć ideał i ku niemu dążyć. Brak ideału zabijał ją; odnalezienie go było dla niej już niespodziewanem, więc niewysłowionem szczęściem. Nie była już samą, bo czuła wieczną, choć niewidzialną, obecność tego, który jest doskonałą wielkością, dobrocią i siłą; nie była zawiedzioną, bo znowu wierzyła i ufała; przestała czuć zimno i nudę, bo kochała i widziała przed sobą wyraźną, widną drogę. Ta droga, przez najzupełniejsze możliwie uduchownienie życia, wieść ją miała jako do ostatniego kresu swojego, do przybytku zaziemskiej doskonałości i radości. Rzuciła się na nią z uniesieniem takiem, z jakiem tonący rozbitek wyskakuje na ląd, niespodzianie wyłaniający się z powodzi i bardzo prędko, logicznem następstwem swoich okropnych wspomnień, nowych pragnień i nadziei i swojej namiętnej natury, zaszła nią do klasztoru.

Tu, w ciężkiej porze nowicyatu, doświadczała już takich zadowoleń i słodyczy, jakich nawet w najpogodniejszych i najweselszych latach przeszłości swej nie zaznała. Bywało to podówczas, gdy spełniała grube, mozolne, częstokroć wstrętne roboty, które zapełniać były powinny czas tej srogiej próby. Fizycznie należała do istot wątłych, wytwornych, stworzonych do miękkiej pieszczoty i troskliwych starań. Na cienkim wysmukłym szkielecie miała cienką i prawie przezroczystą skórę, drobne i giętkie kończyny, lekkość chodu i elastyczność ruchów. Kiedy w szarej sukni i białym welonie probantki, ciężkiemi miotłami wymiatała ogromne korytarze klasztoru, albo nad balią schylona myła naczynia gliniane i żelazne, albo z kuchni i oficyn, przenosiła ku ściekom ciężkie cebrzyki, pełne brudnych i cuchnących płynów, możnaby mniemać, że w delikatne jej członki wstępowała jakaś moc z zewnątrz, i że przez nią tylko stawało się jej podobnem wykonywać to, co wykonywała. Czasem, mniemać było można, że złamie się ona pod brzemionami, które na plecach swych nosiła, lub ze znużenia i skwaru omdleje, wśród wielkich ognisk kuchennych, albo dławiących par i swędów pralni. Jednak, ona z tych prac tak ciężkich, że trudy skazańców cięższemi nad nie nie bywają, wychodziła zawsze ze spokojnem rozpromienieniem na twarzy i doskonałem zadowoleniem w duszy. Wnet też spieszyła do nowych, niezmordowana i niczego więcej nie pragnąca, jak tego znoju i bolu, wśród których zapominała o przeszłości, a pracowała na przyszłość. Bo istotnie, te trudy, które ponosiła teraz, nie byłyż tylko wschodami do wyższych stopni udochowniania się i pozbywania wszystkiego, co jest troską o ciało i trwogą przed jego cierpieniem? Te wysokie rzuty uczuć i myśli ku niebu, których właśnie w strumieniach potu i bolach członków doświadczała, nie byłyż obietnicą i świtaniem tych najwyższych zachwyceń, których dostąpi kiedyś, gdy sobie na nie u Pana zasłuży? Nakoniec, wiedziała o tem, że po niejakim czasie próby, zwierzchność zakonna, stosownie do objawionego przez nią stopnia powołania i przysposobienia miejsca jej w swoim przybytku udzielić albo odmówić będzie miała prawo. Więc możliwem to było, aby znowu wyrzuconą została na świat! Myśl ta przejmowała ją taką ohydą i grozą, że niźli wpaść znowu we wzgardzony i przeraźliwy odmęt ludzi i ich życia, gotową była raczej we łzach i jękach skonać u stóp ołtarzy klasztornych. Ta trwoga i niepewność zdwajały jej gorliwość i były najlepszemi z mistrzyń, uczącemi ją kruszenia w sobie ostatków własnej woli i wymiatania z myśli, pamięci i chęci, aż do ostatnich pyłów, przyniesionych z dawnego życia. Ale zakonnice nie miały chęci, ani prawa oddalania tego tak wyraźnie objawiającego się powołania, od świętego dla nich celu i siostra Mechtylda w czasie przez regułę klasztorną oznaczonym wykonała swoją profesyę, czyli złożyła śluby zakonne. Dnia tego, gdy po złożeniu w ręce biskupa przepisanych przysiąg, w habit i welon już przyodziana, legła pośrodku klasztornego chóru, okryta całunem, trupiemi głowami bielejącym i gromnicami ostawionym, gdy kościół i chór rozbrzmiały żałobną, tylko u ludzkich trumien spiewaną pieśnią, całun podnosił się i falował od łkań dwu jej współtowarzyszek i w tem tylko miejscu, w którem ją przykrywał, nieruchomemi liniami zarysowywał wysmukłe i delikatne jej ciało. Tamte w tej stanowczej i posępnej chwili uczuły może dla samych siebie niespodziewany grom przerażenia, ostatni bunt ziemskich żalów, tę instyktową grozę, która wszelką istotę żyjącą przejmuje w obec przypomnień śmierci, i głośno, rozdzierająco płakały. Ona roztapiała się także, ale nie w żalu, ani w trwodze, tylko w niewysłowienie słodkiem rozważaniu dobroci Pana, który do łona swego na wieki ją przygarniał. Nigdy już więc na podobieństwo liścia przez wichry gnanego, błąkać się nie będzie po zohydzonym świecie, ani duszy swojej plamić jego pyłem, ani serca ranić jego mieczami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Zamiast wieńca pogrzebowego** dla ś. p. adwokata Wesołowskiego przysłało gremium c. k. sądu obwodowego wraz z c. k. prokuratoryą Państwa w złoczowie, za pośrednictwem pana radcy Alschera kwotę 21 zł. 50 ct. na ręce moje, celem rozdzielenia pomienionej kwoty między ubogich uczniów złoczowskiego c k. gimnazyum. Za szlachetny dar ów składam w imieniu ubogiej młodzieży wszystkim owym panom najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“ *Teofil Malinowski.*

— **W pracowni fotograficznej** p. E. Trzemeskiego wykończone zostało w tych dniach wielkie *tableau*, przedstawiające grono członków i posłów naszego Sejmu krajowego w składzie dzisiejszym. Wykonanie, do którego użyto najlepszych fotografij pp. posłów, jest wyborne. Pp. posłowie ugrupowani są według porządku, w jakim obok siebie miejsca w Izbie sejmowej zajmują. a u góry tudzież u spodu obrazu znajdują się piękne emblemata rolnictwa i przemysłu, tudzież widoki miast Lwowa i Krakowa, które wdzięcznie zamykają całość. Obraz ten będzie umieszczony w sali radnej Wydziału krajowego, a reprodukcye w zmniejszeniu będą dla pp. posłów miłą i cenną pamiątką.

— **Wydział Tow. Bratniej Pomocy** słuchaczów Wszechnicy lwowskiej zwraca się ponownie z prośbą do publiczności, aby wszelkie lekcye i zajęcia zgłaszała do tegoż wydziału. Również uprasza panów naczelników biur, adwokatów i notaryuszów aby i nadal swoimi względami Towarzystwo popierać chcieli i przez zgłaszanie zajęć nieśli pomoc biednym akademikom, których liczba z każdym rokiem się zwiększa. Wydział Tow. dopiero po należytem poznaniu kandydatów, poleca takowych na zgłoszone zajęcia, mogą więc strony interesowane mieć wszelką rękojmię, że poleceni kandydaci sumiennie obowiązki swe pełnić będą. Zgłoszenia listowne przesyłać należy pod adresem: Wydział Tow. Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej, Rynek l. 24 (II. piętro) Zgłoszenia ustne przyjmują koledzy: Władysław Markiewicz, sekretarz, i Wenanty Ferenz, zastępca sekretarza, w godzinach od 12 do 1 w południe i od 7 do 8 wieczorem.

— **Zarząd łyżwiarski** donosi, że festyn „Wjazd Flory“ czyli „Corso kwiatowe“ na lodzie, który ubiegłej niedzieli, z powodu niewykończonych jeszcze akcessoryj odbyć się nie mógł, odbędzie się w niedzielę, 15 lutego, i że z festynem tym połączonem będzie także rozdawnictwo srebrnych medali dla tych osób, które w sztuce łyżwiarskiej na to odznaczenie szczególnie zasłużyły sobie. — Wykonania zaś wspomnianych akcessoryj podjął się także zaszczytnie tutaj znany artysta-dekorator p. Düll; spodziewać się więc należy, że i ta strona festynu odpowie w zupełności powszechnemu w tej mierze zainteresowaniu. Zamierzonem jest również na ten dzień zaangażowanie dwóch kapeli wojskowych, mianowicie pułku 30 i 95 pod osobistem kierownictwem kapelmistrzów swoich pp. Rollego i Forki.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: palto czarne z kratkową podszewką, zielonawą suknię damską i parę bucików; stary stół olchowy; 7 kur i koguta; 12 męskich i 12 damskich koszul znaczonych literami D. T. i M. T. i granatowy płaszczyk dziecięcy. — Zgubiono: srebrny zegarek kryty z łańcuszkiem stalowym; srebrną bransoletę łańcuszkowej roboty z wisiorkami; broszkę srebrną przedstawiającą gołąbka z gałązką; pugilaresik z 5 zł. 50 ct.; pugilares z 20 zł. i kolejowym recepisem nadawczym nr. 2222. — Znaleziono: 2 kartki zastawnicze „Pii montis“, na srebrne naczynie i złoty zegarek opiewające.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu listopadzie r. z. przedstawiał się następująco: z końcem października było chorych 592, przybyło w miesiącu listopadzie 778, zatem w miesiącu listopadzie było ogółem leczonych 1.370; wydalono wyzdrowiałych 490, z polepszeniem zdrowia 167, nieuleczonych 69, umarło 62, ubyło razem 788, pozostało z końcem listopada 582 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 14 listopada 693, najniższy stan chorych był dnia 9 listopada 637, średni stan chorych wynosił 665.

W zakładzie położnic pozostało z końcem października położnic 37, dzieci płci męskiej 11, żeńskiej 13; przybyło w listopadzie położnic 71, dzieci płci męskiej 35, żeńskiej. 26 Było ogółem leczonych położnic 108, dzieci płci męskiej 46, żeńskiej 39. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 62, dzieci płci męskiej 29, żeńskiej 26; wydalono przed odbytym połogiem położnic 2. Umarło: położnica 0, dzieci płci męskiej 1, żeńskiej 0; ubyło razem położnic 64, dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 26. Pozostało z końcem listopada położnic 44, dzieci płci męskiej 16, żeńskiej 13.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem października dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 24, razem 59; przybyło w listopadzie dzieci płci męskiej 46, żeńskiej 34, razem 80; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 81, żeńskiej 58, razem 139. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 15, razem 50; nieuleczonych dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 3, razem 6; umarło dzieci płci męskiej 12, żeńskiej 8, razem 20; ubyło razem dzieci płci męskiej 50, żeńskiej 26, ogółem 76; pozostało z końcem listopada dzieci płci męskiej 31, żeńżeńskiej 32, razem 63.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 10 lutego 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 9, do godziny 12 w południe dnia 10 lutego 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku z południa, co do siły słaby, niebo w części zachmurzone a powietrze wilgotne (79 prc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była —7·9°C, najwyższa —4·2°C w południe, najniższa —13·8°C nad ranem.

Opadu nie było, cała doba przeważnie pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Norwegii; zwyżka 780 do 775 w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 774 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 11 lutego 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby, średnia temperatura doby pozostanie około —8·°C, niebo będzie w części zamglone a powietrze wilgotne (około 80 prc. wilgotności). pogodnie.

— **Tadeusz hr. Koziebrodzki**, sekretarz c. k. ambasady w Paryżu, bawi obecnie w Krakowie, w powrocie z urlopu do Paryża.

— **Z Uniwersytetu**. Pan Wincenty Chmura, rodem ze Starego Sącza w Galicyi, otrzymał wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Posiedzenie komisyi antropologicznej** Akademii Umiejętności, odbyło się dnia 22 stycznia b. r.

Przewodniczący prof. dr. J. Majer zagaił posiedzenie wspomnieniem o ciężkiej stracie, jaką poniosła komisya przez śmierć Oskara Kolberga. tudzież o zmarłym członku komisyi prof. M. Nowickim. Obecni uczcili ich pamięć przez powstanie z miejsc.

Następnie sekretarz prof. dr. J. Kopernicki przedstawił komisyi następujące prace i materyały, nadesłane do jej użytku: p. Adam Zakrzewski (z Warszawy), rozprawę antropologiczną „O wzroście Polaków w Królestwie Polskiem“; czł. kom. p. dr. Wład. Dybowski „Nowy zbiór przysłów i zagadek białoruskich z okolic Nowogródka“; pani Stefania Ulanowska monografię etnograficzną „O Łotyszach z Inflant Polskich“; p. dr. Jan Karłowicz „21 melodyj żmudzkich“, spisanych przez siebie i „Materyały etnograficzne z Rusi litewskiej“, zebrane w pow. Święciańskim przez p. A. Hurynowicza; p. prof. dr. J. Bandouin de Courtenay „Zbiór piosnek biało-rusko-polskich i polsko-biało-ruskich z gub. Grodzieńskiej“, spisanych przez siebie, tudzież „Pieśni litewskie“ i inne materyały, zebrane w pow. Poniewiezkim przez panny M. Kader i M. Cumft; czł. kom. p. Józef Grajnert „Zapiski etnograficzne z Bąkowa w Opoczyńskiem“.

Potem czł. kom. p. G. Ossowski zdawał sprawę ze swych poszukiwań archeologicznych, z polecenia komisyi dokonanych w lecie między Zbruczem i Seretem i przedstawił liczne wykopaliska przedhistoryczne, przy tych poszukiwaniach zdobyte.

Sekretarz kom. prof. dr. J. Kopernicki zdawał również sprawę ze swoich badań etnograficznych, odbytych w lecie na wierzchowinach Prutu, obu Bystrzyc i Łomnicy, oraz ze swych poszukiwań archeologicznych w Lipicy (pow. Rohatyńskim) i Strutynie niżnym (pow. Dolińskim), przyczem przedstawił przedniejsze okazy zdobytych tam wykopalisk.

Następnie do Zbiorów archeologicznych Akademii złożone zostały dary, otrzymane za pośrednictwem sekretarza: od JM. ks. Jana Makohońskiego z Lipicy, oraz za pośrednictwem p. G Ossowskiego: od pp. Kaz. Horodyskich z Żabiniec, od p. dr. Jodłowskiego z Bilcza, od p. hr. J. Pinińskiej z Soroki, od pp. Wład. Potockich z Kociubińczyk. od ks. Leona Sapiehy z Bilcza, od p. L. Skarbkowskiego w Toustem i od p. H. Strawińskiej z Szydłowiec.

Potem, stosownie do regulaminu, odbył się wybór przewodniczącego i sekretarza komisyi na dwa lata następne, który padł jednomyślnie na osoby piastujące dotychczas te urzędy.

Na ostatek na członków komisyi obrani zostali jednogłośnie pp.: Roman Zawiliński i Maurycy Stankiewicz.

— **Ludność Podgórza** wynosi 12.530 dusz. Gdy wedle spisu w r. 1880 Podgórze liczyło 6672 mieszkańców, wzrost więc ludności w przeciągu ostatnich lat dziesięciu wynosi 88 procent.

— **Wychodźtwo**. W miesiącu styczniu b. r. przybyło do Oświęcima z zamiarem emigrowania do Ameryki 127 osób, a mianowicie 92 osób z Galicyi i 35 z Węgier. Z liczby tej ekspozytura dyrekcyi policyi wróciła z drogi dla braku paszportów lub dostatecznych środków na podróż 35 osób, a w szczególności 24 osób z Galicyi i 11 z Węgier. Z tych oddano do sądu, celem ukarania za usuwanie się przed służbą wojskową, oraz posługiwanie się obcemi lub fałszowanemi pasportami 11 wychodźców. W Galicyi największy procent wychodźców przypadł na powiat jasielski, a mianowicie 10 osób; dalej idą powiaty gorlicki i mielecki, każdy z cyfrą 9 osób, nowo-sądecki i nowotarski z cyfrą 7 osób, — wszystkie inne powiaty nie wykazują już cyfry wyższej nad 5 osób. — W tymże samym miesiącu przejechało przez Oświęcim w powrocie z Ameryki 187 osób, a mianowicie 127 osób z Galicyi i 60 z Węgier.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Antoni Steinkovic, c. k. major artyleryi, w 52 roku życia i Aloizy Grimm, emer. rewident kraj. dyrekcyi skarbu, przeżywszy lat 81.

W Rzymie, dnia 30-go stycznia zszedł z tego świata kardynał Karol Cristofari, urodzony w Viterbo dnia 5 stycznia r. 1813. Był to biegły prawnik i r. 1838 wydał tablice synoptyczne prawa kanonicznego podług metody Devoti'ego, którą to pracę przedsiębrał już przedtem kardynał Tarquini, ale dokonać jej nie mógł. Ks. Cristofari w r. 1853 był sędzią sygnatury sprawiedliwości, w r. 1862 regentem penitencyaryi apostolskiej, w r. 1874 archiwistą Stolicy św., w 1881 i 1885 prezesem komisyi prawniczej prałackiej apostolskich pałaców. Dnia 27-go lipca r. 1885 otrzymał kardynalski kapelusz z tytułem św. Wita i Modesta. Był członkiem kilku kongregacyj rzymskich. Był to człowiek rzadkiej zacności i prawości, skromny, cichy, pracowity, nieprzyjaciel wystawy i zgiełku. Starodawny przesąd w Rzymie każe mniemać, że kardynałowie umierają zawsze po trzech razem; jakoż kardynał Cristofari jest teraz drugim purpuratem, który umiera w krótkim czasie po kardynale Simorze, prymasie węgierskim.

— **Środek na raka**. Niejednokrotnie zajmowały się dzienniki sławnym lekarzem włoskim, hr. Matteim, mieszkającym w zamku swoim niedaleko Bolonii, który będąc wielce zamożnym panem, leczy darmo mnóstwo uciekających się do niego osób na różne choroby i zdrowie im przywraca. Otóż hr. Mattei, całkiem oddany dobroczynności i naukowym swym badaniom, wynalazł teraz jakoby niechybne i niemal cudowne lekarstwo na raka. Lekarstwo to, które skutecznością swoją obudza powszechne zdumienie, uzdrowiło już wiele osób, dotkniętych tą straszliwą chorobą. Wynalazek bolońskiego doktora zwraca na siebie od dni niewielu uwagę całych Włoch.

— **Sędziwy wiek**. Dnia 26-go grudnia r. z., jak donosi *Sibirskij Wiestnik*, przybył do przytułku w Tomsku starzec i złożył świadectwo osobiste, brzmiące jak następuje: „Uwolnienie. 1890 r. 5 (17) października. Okaziciel niniejszego jest mieszkańcem gubernii i okręgu tomskiego, gminy Semiłuzkiej, wsi Szczegolewa, Piotr syn Jana Zotow, który uwalnia się do m. Tomska, w celu znalezienia sobie zajęcia, na 6 miesięcy. Liczy lat 128. Wzrost 2 arszyny, 7 werszków. Oczy czarne. Włosy siwe. Noga lewa poniżej kolana złamana. (Podpis)“: sołtys konypiński — *W. Erochin*. Jeżeli dokument ten zawiera istotną prawdę, świadczy on zaiste o nadzwyczajnej długowieczności i zdolności do pracy.

— **Pałac z lodu**. W Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie oglądać można oryginalny i po raz pierwszy w tem mieście wzniesiony budynek z lodu. Pałacyk ten, ustawiony w arenie letniego cyrku, przy różnokolorowem oświetleniu przedstawia się nader efektownie. Sam budynek jest dość obszerny, złożony z czterech pokoików, z kompletnem umeblowaniem lodowem, na piętrze zaś jest rodzaj wieżyczki, z herbem miasta na szczycie. Piękny ten pałacyk okolony jest balustradą z wazonami, przy głównem zaś wejściu stoją dwie figury i fontanny. Oryginalnego tego dzieła dokonali miejscowi majstrowie, pod kierunkiem dwóch specyalistów, sprowadzonych przez administracyę Doliny z Petersburga. Zwłaszcza ciekawy jest widok umeblowania pokojów, szyb w oknach, a nadewszystko kominka, w którym się pali ogień.

— **Z Palestyny**. W tych dniach koleją wiedeńską powróciło do Warszawy grono pątników, którzy w roku zaprzeszłym udali się do Palestyny. Pątnicy w liczbie sześciu połowę podróży przebyli pieszo. Są to małżonkowie Kawieccy, Emilia Wasilkowska oraz małżonkowie Będzińscy z córką.

— **Testament Leona XIII**, wedle informacyi *Daily News* przedstawia się w głównych zarysach w ten sposób, że z wyjątkiem osobistej schedy swej, wynoszącoj 400.000 lirów, przeznaczonej dla synowców, hrabiów Pecci, Ojciec św. rozporządził całym majątkiem, oddając go na cele Kościoła i Papiestwa, to jest przekazując go skarbowi papieskiemu. Obciążają go tylko trzy ważniejsze legata: na rzecz Propagandy, na rzecz Misyj i na fundusz żelazny zniesienia niewolnictwa.

— **Walka z wilkami** odbyła się w samem śródmieściu w Chicago. Niejaki Mac Cune, właściciel strzelnicy, pozwolił na ustawienie w swym zakładzie klatki z czterema wilkami, stanowiącemi własność miejscowej trupy teatralnej. Pewnego wieczora dozorca wilków zapomniał zamknąć klatki; Mac Cune więc, wchodząc rano do strzelnicy, stanął oko w oko z czterema wilkami, rozjuszonemi, bo głodnemi okrutnie. Obawiając się, aby wilki nie dostały się do przyległego mieszkania, Cune zatrzasnął drzwi za sobą, schwycił fuzyę i kolbą zaczął stawiać opór wilkom. Straszliwa walka trwała przeszło pół godziny. Cune broczył już krwią z ran odniesionych, gdy na szczęście ktoś z przechodzących ulicą zajrzał przez okno do strzelnicy i pospieszył z pomocą. Czas już był wielki, gdy Cune, zaledwie otworzono drzwi wchodowe, padł zemdlony.

— **Trybunał apelacyjny** w Jassach zniósł wyrok sądu z Dorohoi, uwalniający subprefekta Rosina i wójta Nikifora (którzy wydali Rossyi Simowskiego). Natomiast trybunał jasski orzekł winę obu podsądnych i skazał każdego z nich na 6 miesięcy i 1 dzień więzienia. Wedle ustaw rumuńskich ten jeden dzień ponad 6 miesięcy pozbawia zasądzonych wszelkich praw politycznych.

Z różnych stron.

Warszawa. Według urzędowej statystyki w obrębie Królestwa Polskiego istnieje obecnie 7815 handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw, których obrót roczny wynosi 248,872.800 rubli, a dochód roczny rubli 12,176.700. W gubernii warszawskiej takich przedsiębiorstw liczą 2797, a w piotrkowskiej 1039. Ze względu na wysokość sumy obrotowej pierwsze miejsce zajmuje gubernia piotrkowska, a drugie — warszawska. Przeciętny zysk z przedsiębiorstw w Rossyi europejskiej wynosi 2·8 prc., w Królestwie Polskiem 4·9 prc. Z ogólnej liczby przedsiębiorstw było w roku 1888 w Królestwie: 6440 handlowych, a 1375 przemysłowych. Z przedsiębiorstw handlowych, mających obrotu więcej miliona rubli, było w Rossyi europejskiej 699, a w tej liczbie w Królestwie Polskiem 21; z przemysłowych zaś przedsiębiorstw, obracających kapitałem powyżej miliona rubli, było ogółem w Rossyi europejskiej 42, a z tej liczby na Królestwo przypadało 12.

Pierwszy bal publiczny w bieżącym karnawale nie powiódł się, chociaż cel szlachetny balu, mianowicie zebranie funduszów na założenie kolonii dla dziewcząt, zostających pod opieką Towarzystwa Osad Rolnych, winien był znaleźć większe poparcie. Bal w salach ratusza rozpoczął się o godzinie w pół do 12-tej polonezem, prowadzonym w pierwszej parze przez Wincentego hr. Walewskiego z generałową Brokową, w drugiej zaś przez p. Jana Skrzyńskiego z konsulową austryacką, baronową Wacken. Do pierwszego kontredansa stanęło par 12, w tańcach brało udział zaledwie dwadzieścia kilka pań. Około godz. 12 po północy już się zaczęto rozjeżdżać.

Zarząd inspekcyi rzek Wisły, Narwi i Bugu rozesłał okólnik do gmin nadbrzeżnych, zawiadamiając mieszkańców o możliwej na wiosnę powodzi i o potrzebie przedsięwzięcia z tego powodu odpowiednich środków bezpieczeństwa. Ogromne zaspy śnieżne, zalegające niziny wyspy i jej dopływów, powiększają te obawy. — Projektowane jest założenie w Warszawie muzeum etnograficznego, na które złożą się okazy etnograficzne po rozwiązanej spółce ogrodu Zoologicznego, oraz zbiory podróżnika afrykańskiego p. L. Janikowskiego. Zbiory te liczą razem około 5000 okazów. Urządzeniem muzeum zajęło się kilkanaście osób z dr. Janem Karłowiczem na czele.

Wilno. Dnia 4 b. m. ks. biskup Audziewicz przybył do Wilna i po kilku dniach miał wrócić do zwykłych zajęć, gdyż zdrowie jego jest już zupełnie zadawalające.

Petersburg. Według *Russkiego Inwalida*, świta cara w dniu 13-go stycznia r. b. składała się ze 152 osób, w tem 15 członków domu cesarskiego, 2 książąt Leuchtenberskich, książę Oldenburski, 18 książąt, 12 hrabiów 5 baronów i 99 szlachty. Generał-adjutantów było 70, adjutantów przybocznych 67. — Według przedwstępnych obliczeń rezultatów jednodniowego spisu ludności, dokonanego w Petersburgu dnia 27 grudnia r. z. liczba mieszkańców tego miasta, bez przedmieść, wynosi 956.226 więcej niż w roku 1881 o 94.923, czyli pomnożyła się przez lat 9 o 11 prc. — W r. b. będzie obchodzonych w Petersburgu kilka rocznic, a między innemi: 400-letni jubileusz ukazania się pierwszej książki drukowanej w języku cerkiewno-słowiańskim w Krakowie, a 2-letni jubileusz założenia floty rossyjskiej i stuletni przyłączenia Krymu i Oczakowa do Rossyi.

Berlin. Profesor dr. Koch zamierza dla poratowania zdrowia udać się na czas dłuższy do Egiptu i wróci do Berlina z końcem marca. Dr. Koch obchodził dnia 16 b. m. 25-letni jubileusz uzyskania dyplomu doktorskiego w Getyndze.

Staraniem „Polskiego naukowego Towarzystwa w Berlinie“ odbędzie się prawdopodobnie w początkach lutego przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny, a wezmą w niem udział wybitni spiewacy i artyści polscy, przebywający chwilowo nad Spreą.

Hr. Herbert Bismarck, którego zdrowie jest nadwerężone, wybiera się w kilkomiesięczną podróż do Włoch, Korfu i Egiptu.

Notatki literacko-artystyczne.

Odezwa.

Do najpiękniejszych i najokazalszych zabytków architektury gotyckiej w kraju naszym należy bezsprzecznie kościół farny w Bieczu, miejscu rodzinnem wielkiego historyka Kromera.

Budowa jego sięga czasów, kiedy mała dziś i uboga mieścina, za Jagiełłów naszych ze względu na swoje handlowe i strategiczne znaczenie do ważniejszych miast w Polsce się zaliczała. Tu Jadwiga miała swoją rezydencyę, tu zjeżdżali niejednokrotnie Zygmuntowie, tu była kasztelania, o której posiadanie dobijały się najpierwsze w Polsce rody. Nastąpił szereg ciosów: wojny szwedzkie, rabunek i zniszczenie miasta przez rossyjskie wojska, ścierające się w tych stronach z konfederatami barskimi, i ostatecznie dotkliwa klęska pożaru przed kilkudziesięciu laty. Handel też nowe obrał sobie drogi i ogniska. Miasto zamieniło się w zbiór ubogich i niskich domostw. Ale wśród nich uderza z daleka oko wędrowca, obok pięknej wieży ratuszowej z XVI w., wspaniały gmach kościelny szlachetnemi liniami szczytowemi strzelający wysoko w górę, jakby na znak, że kiedy nas wszyscy opuścili, jeden Pan Bóg pozostał z nami, a kiedy wszystko dokoła się wali — w Jego przybytkach jeszcze zawsze znajdujemy pewne schronienie.

Oszczędziły farę klęski wojny i pożaru, gorliwa zapobiegliwość poprzedniego proboszcza uchroniła ją od ruiny, już nie od dziś grożącej, ale nie zdołała zabezpieczyć jej na przyszłość.

Cztery lata temu, skutkiem rysowania się sklepień, musiano zamknąć dla nabożeństwa i wiernych prezbiteryum. Zaszczytna gotowość parafii do ofiar umożliwiła uratowanie przez szybką naprawę tej części kościoła. Nakład był znaczny. Na restauracyę reszty kościoła nie starczyło funduszów. — Ubogie miasto i niezamożna parafia na więcej w najbliższych latach zdobyć się nie mogą. Taki kościół jest dla parafii ciężarem zaprawdę zbyt wielkim.

Wszelkie starania dotychczas nie odniosły skutku. Tylko Sejm galicyjski w r. 1887 przyznał zapomogę jednorazową 2000 zł. przeznaczając jednak jej użycie wyłącznie na dzieła sztuki w kościele zawarte. Tymczasem zniszczenie budynku kościelnego w nawach bocznych i głównej szybko postępuje. Dach zły przepuszcza wodę. Gniją wiązania, zamakają śmiałe sklepienia, rysują się ściany.

Na petycyę wniesioną przez komitet parafialny Sejm w grudniu 1890 uchwalił ponowną, tym razem już na sam budynek, zapomogę 5000 zł., rozdzielając ją na dwie roczne raty po 2500 zł.

Za tak skromną kwotę można zaledwie rozpocząć roboty restauracyjne, ale nie przeprowadzić ich.

Jeżeliby szybka zkądinąd jeszcze nie nadeszła pomoc, wspaniały kościół biecki, mogący stanąć obok najpiękniejszych świątyń krakowskich, mający znaczenie historyczne, a pełen pamiątek i cennych dzieł sztuki, musiałby wkrótce pomnożyć zbyt wielką niestety liczbę naszych starożytnych budowli upadających w gruzy.

Czyliż mu runąć damy? Tak nie będzie. Powinny znaleźć się fundusze tam, gdzie idzie o cel tak ważny i wzniosły, bo religijny i godnością narodową wskazany. Takie cele zawsze dotąd napotykały gotowość w społeczeństwie naszem na wskróś katolickiem i patryotycznem.

Ufni, że i tym razem nie zawiedzie właściwy narodowi duch ofiary i szczodrość, podpisani rozpoczynają w Imię Boże składkę, zapraszając dobrej woli obywateli kraju, aby wszyscy według możności do zbożnego dzieła przyczynić się raczyli.

Wszelkie nawet najmniejsze datki z wdzięcznością będą przyjęte przez komitet parafialny, na którego czele stoi proboszcz biecki ks. Stanisław Ziemiański, a którego skarbnikiem jest p. Ludwik Klemensiewicz, naczelnik sądu pow. w Bieczu.

W styczniu 1891 r.

Wilhelm Siemieński.	*Dr. Stan. Tomkowicz,* konserwator zabytków w pow. gorlickim.
Paweł Popiel.	*Ks. St. Ziemiański,* proboszcz biecki i przew. komitetu parafialnego.
W. Łuszczkiewicz.	*Dr. Januszkiewicz.* burmistrz w Bieczu.
Józef Łepkowski.	*Ludwik Klemensiewicz* c. k. sędzia powiatowy.
Maryan Sokołowski.	*Wład. Chmielowski* członek komitetu paraf.
Jan Stadnicki.	
Andrzej Lubomirski.	
Józef Męciński,	
Edward Miłkowski. prezes rady pow. Gorlic.	
Julian Zachariewicz.	
Ks. Walenty Pelc, dziekan biecki obrz. łać.	

Cenne odkrycie. Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o odkryciu w bibliotece jagiellońskiej całego zbioru rzadkich książek hiszpańskich, których wydobycie na jaw, poruszyć miało nawet rząd madrycki i spowodować wysłanie do Krakowa osobnego delegata, p. Menendeza Pelayo, w celu zbadania tych skarbów na miejscu.

Obecnie odbieramy w sprawie tej bliższe szczegóły.

A więc: odkrycia dokonał dr. Edward Porębowicz, przeglądając w bibliotece bogaty zbiór druków hiszpańskich z XVI wieku, wśród których natrafił na sporą liczbę rzadkich a nawet nieznanych wydań różnego rodzaju dzieł, jako to: kilka cennych Kancjonarzy, Romancerów, najstarszych komedyj, nowel, kronik, dzieł treści religijnej i moralizującej, niezwykle obfity — bogatszy, niż w niejednej hiszpańskiej bibliotece — zbiór ustaw (kortezów) i t. d.

Niektóre z tych książek są białemi krukami, mogącemi olśnić zapalonego bibliografa: tak n. p. starszy od wszystkich znanych — zatem unikat — egzemplarz Kancjonarza, zwanego „Flor de los enamorados" Barcelona, Claudi Borna, 1562; „Kancjonarz antwerpski z r. 1557"; Romancero, zwany „Libro de los 40 cantos" z Granady, 1563; oba wydania znane tylko z jedynych egzemplarzy, zachowanych w bibliotece narodowej w Madrycie; sławny zbiór nowel księcia D. Juana Manuela „El conde Lucanor" z r. 1575, które to wydanie zowie Ticknor jedną z największych rzadkości świata; „Kronika króla Piotra Okrutnego" z r. 1526 i t. d.

Skarbem jednak nieoszacowanym, już nie tylko pod względem bibliograficznym, ale i literackim, jest kwadrant, oprawiony w pergamin, a zawierający 26 t. zw. *pliegos sueltos* (ulotnych druków), t. j. jarmarcznych wydań ludowych poezyj, jak: kolend, piosenek, hymnów, romansów na temat walk z Maurami lub miłości Abindarraeza i Fatymy, Pirama i Tyrty i t. p.

Takie ulotne druki są fenomenem poza Hiszpanią; z miast Europy większy zbiór (80 numerów) posiada jedynie biblioteka Uniwersytetu w Pradze, gdzie go odkrył i wydał w r. 1850 znakomity romanista i profesor wiedeński, Ferd. Wolf, ku wielkiemu zdumieniu uczonych. Zbiór krakowski, choć szczuplejszy objętością, przewyższa zbiór praski tym szczegółem, że wszystkie zawarte w nim *pliegos*, co nielada jest rzadkością, pochodzą z granadyjskiej drukarni, że noszą względnie spóźnioną datę od r. 1566—1573, rzecz także niezwykła, i że część książki jest szczętem zupełnie zaginionego granadyjskiego romancera, doniosłym nawet dla literatury, podaje bowiem kilka nieznanych romansów, między innemi najważniejszy „O królu Dziecku (Boabdilu), który utracił Granadę", opisujący prostym naiwnym wierszem, jak *el Rey Chico* (Cziko) uciekał ze stolicy, jak przepływające konno rzekę Chenil, musiał zamaczać się, „czego nie zwykł był czynić", i obryzgał ostrogi wielkiej wartości.

Wiadomość o całym zbiorze podał p. Porębowicz na jednem z posiedzeń Akademii Umiejętności krakowskiej jeszcze r. z.; nieznane utwory, wyjęte z granadyjskich druków ulotnych, wyszły już w „Rozprawach wydziału fil.".

Bogata ta biblioteka, złożona przeważnie z najpopularniejszych dzieł hiszpańskiej literatury nadobnej, pochodzi bądź z jezuickiego kolegium (Domus Prof. Crac. S. J. ad Stam Barbaram), bądź z prywatnych darów, zawsze jednak sięgających wieku XVI i XVII.

Dr. Porębowicz objaśnia nas nadto, iż królowa regentka hiszpańska, dowiedziawszy się o istnieniu bogatego zbioru, za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych zażądała od niego wyczerpującego dla siebie memoryału o cennem odkryciu. Memoryał ten dr. P. przed trzema tygodniami wysłał do Madrytu.

Misya p. Menendezo Palayo rozciągnąć się ma podobno nie tylko na Kraków ale i na Warszawę. (*Kur. Warsz.*)

Tygodnik Ilustrowany Dziś rozsyłamy prenumeratorom naszym, którzy zniżoną dla nich przedpłatę na „Tygodnik Ilustrowany" złożyli, nr. 58 tego pisma, który w treści swej zawiera: Artykuły: Szary wilk, powieść, przez Adama Krechowieckiego (ciąg dalszy). — Ceterum censeo (wiersz), przez Czesława — Karnawał warszawski, przez Kar. Neta. — Na wachlarzu (wiersz). — Przygoda Francuza Payen'a w podróży z Gdańska do Krakowa, przez Aleksandra Kraushara. — Literatura hiszpańska, przez A. Langego. — Jak się bawiono w Sieniawie, studyum obyczajowe, przez Ludwika hr. Dębickiego. (Dokończenie). — Nasze ryciny. — Meissonier, przez K. — Bakalarka, obrazek humorystyczny przez Jordana, z rysunkami Fr. Kostrzewskiego (ciąg dalszy). — Kronika. — Ofiary. — Bibliografia. — Rebus. Dodatek: Sant' Ilario, powieść Marion Crawforda, przekład z angielskiego Maryi Faleńskiej (ark. 6-ty).

Ryciny: W chacie wieśniaczej, rysunek z obrazu Franciszka Ejsmonda. — Bal cyklistów, dwa rysunki Stanisława Wolskiego. — Siedm rysunków do artykułu „Karnawał warszawski". — Helena Modrzejewska w rolach: Lady Makbeth i Violi. — Meissonier. — Urszula z hr. Łosiów hr. Golejewska.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na obfitą i zajmującą treść, jak również na piękne ryciny w tym numerze zawarte. Staranność redakcyi w obu kierunkach, literackim i artystycznym, postawiła „Tygodnik" w rzędzie najpierwszych europejskich wydawnictw obrazkowych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 10 lutego 1891.

Lwów, pszenica 7·— do 8·15, żyto 5·80 do 6·35, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·85, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·90 do 6·20, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·70 do 7·35, żyto 5·60 do 5·85, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 5·30 do 5·75, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·10 do 8·30, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 6·50, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Pszenica i nasiona do siewu poszukiwane, zresztą usposobienie spokojniejsze.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 31 stycznia do 7 lutego 1891 roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·95 do 8·20, żyto 5·95 do 6·20, jęczmień browarny 5·75 do 6·—, pastewny 5·— do 5·35, owies 5·90 do 6·30, hreczka —·— do —·, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·— groch do gotowania 7·— do 8·50, pastewny 5·80 do 6·25, fasola —·— do —·—, bobik 5·— do 5·50, wyka 5·25 do 6·25, koniczyna 40·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, anyż rossyjski 22·— do 23·—, anyż płaski 19·— do 20·—, kminek 17·— do 19·—, rzepak zimowy 10·— do 11·—, letni —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 9·— do 9·25, nasienie lniane 9·75 do 10·50, chmiel 178·— do 196·—, nafta zwykła 15·—, do 16·—, salonowa 17·— do 17·05, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 50·60 do 50·90.

Fabryki krochmalu w Galicyi. Jeden z tutejszych dzienników doniósł w tych dniach, iż „pierwsza fabryka krochmalu z kartofli będzie niebawem otwarta w Strzyżowie nad torem kolei rzeszowsko-jasielskiej". Otóż *Gorzelnik* prostuje tę wiadomość o tyle, że powstać mająca krochmalarnia w Strzyżowie, nie będzie pierwszą, są bowiem dwie krochmalarnie w kraju, tej już kampanii w pełnym ruchu, a to w Siebieczowie z protokołowaną firmą „Pierwsza galicyjska krochmalarnia Stanisława hr. Platera Zyberk w Siebieczowie", druga zaś w Olchowczyku, w kluczu husiatyńskim hr. Adama Gołuchowskiego. Obie te krochmalarnie są średnich rozmiarów o produkcyi rocznej 2 do 4 tysiące cetn. metrycz. suchego krochmalu kartoflanego pierwszej jakości.

(*Gl.*) **Z Rady kolejowej.** Dziennik rozporządzeń dla spraw kolejowych c. k. Ministerstwa handlu, ogłasza autentyczny protokół z jesiennej sesyi Rady kolejowej. Czerpiemy z obszernego aktu tego następujące wiadomości, odnoszące się do Galicyi.

Na rzeczonej sesyi Rady, jak wiadomo, nowo złożonej, obecni byli z Polaków pp.: Piotr Gross, Jakób Romaszkan i Władysław Struszkiewicz; p. Leon Biliński uniewinnił się z nieobecności.

Na propozycyę przewodniczącego, JE. Ministra handlu margr. Bacquehema, zajęła się Rada nasamprzód wyborem komitetów, do wstępnych narad nad poszczególnemi sprawami. Z Polaków wybrani zostali pp.: Romaszkan i Struszkiewicz do komitetu dla spraw ogólnych, p. Gross do komitetu dla rozkładu jazdy, p. Biliński do komitetu taryfowego.

Rada przyjęła do wiadomości doniesienie generalnej Dyrekcyi skarbowej dróg żelaznych o rozszerzeniu teraźniejszych i zbudowaniu nowych magazynów, na Husiatyńsko-Stanisławowskim szlaku kolei Podkarpackiej.

Co do wniosku członka Rady p. Reicha, który brzmi:

„Uprasza się c. k. generalną Dyrekcyę skarbowych dróg żelaznych, aby jak najprędzej przystąpiła do nader pilnie koniecznego rozprzestrzenienia stacyj w Iwoniczu, Chabówce i Gorlicach, skoro handel i ruch bardzo cierpi przy dzisiejszym ich stanie.

„Tak samo sprawienie wag pomostowych dla wielu stacyj kolei Podkarpackiej, byłoby pilną koniecznością" — uchwalono zalecić dezyderata te generalnej Dyrekcyi ku jaknajwiększemu uwzględnieniu.

Wniosek tegoż członka o utworzenie przystanku przy czwartej budce strażniczej, na otworzonym w październiku nowym szlaku Jasielsko-Rzeszowskim, przekazano generalnej Dyrekcyi do poczynienia dochodzeń o konieczności.

Wychodzący od tegoż członka wniosek brzmienia następującego:

„Uprasza się wys. Rząd, aby u austryackich dróg żelaznych użył wpływu swego w tym celu, żeby pobierały opłatę od przewozu nierogacizny tylko wedle rzeczywistej wagi i na podstawie stosownej taryfy" — uchwalono zalecić Rządowi do uczynienia zadość.

A dalej również p. Reicha wniosek, który brzmi:

„Uprasza się wys. Rząd. aby przyczynił się do podźwignienia przemysłu wapiennego w Galicyi przez to, że dla sprostowania konkurencyi zagranicznej obniżyłby na kolei Podkarpackiej opłaty od przewozu węgla do pieców wapiennych, tudzież opłaty od przewozu wapna o 10 do 15 prc." przekazano Rządowi do ocenienia.

Natomiast co do wniosku tegoż jeszcze członka, w którym żądał innej klasyfikacyi taryfowej piwa i wosku ziemnego (w celu obniżenia opłat) na wszystkich austryackich drogach żelaznych, uznała Rada deklasyfikacyę wosku ziemnego za dezyderat godny uwzględnienia i zaleciła go generalnej Dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych, ale co do piwa nie widzi potrzeby deklasyfikacyi.

Niejaką dyskusyę wywołał nakoniec wniosek także p. Reicha, którego brzmienie jest następujące:

„Uprasza się wys. Rząd, aby u kolei Północnej imienia cesarza Ferdynanda i u kolei imienia Karola Ludwika użył wpływu swego, żeby zaprowadziły pociąg ekspresowy między Wiedniem a Lwowem, któryby wychodził rano z Wiednia, a wieczorom stawał we Lwowie, i tak samo w kierunku odwrotnym.

„Zarazem byłoby rzeczą bardzo pożądaną, żeby temu pociągowi dodano wagon restauracyjny".

Członek Rady p. Romaszkan popiera wniosek ten o tyle, że zaprowadzenie drugiego pociągu pospiesznego między Wiedniem a Lwowem uważa za nieodzowne; ale radzi nadać wnioskowi powyższemu brzmienie następujące:

„Wzywa się wys. Rząd, aby użył wpływu swego w tym celu. żeby kolej Północna i kolej im. Karola Ludwika przywróciły dawniejszy pociąg pospieszny między Wiedniem a Lwowem i to z tem samem co dawniej połączeniem do Czerniowiec, tudzież z tą normą, żeby jazda z Wiednia do Czerniowiec nie trwała dłużej jak 21 godzin, t. j. 150 klm. na godzinę".

Rada przyjęła równie wniosek Reicha, jak i wniosek Romaszkana.

Kolej Karola Ludwika. Od 11 do 20 stycznia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 157.759 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 38.724 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 8.475 zł. — cnt., na linii Dembica Rozwadów 2.044 zł. — ct., ogółem 207.002 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 160.867 zł. — ct., na drugiej 44.629 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.578 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.640 zł. — ct., ogółem 214.714 zł. — ct. Od 1 stycznia do 10 stycznia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 183,299 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 45.123 zł — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 8.643 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 2.175 zł. — ct., ogółem 239.240 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 166.525 złr. — ct., na drugiej 44.743 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.077 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 1.164 zł. — ct., ogółem zaś 220.009 złr — ct.

Giełda trzody chlewnej w Warszawie. Piszą z Warszawy: Dwaj berlińscy rzeźnicy, Kolberg i Weber, którzy biją do 2000 sztuk wieprzy tygodniowo, oraz niektórzy hodowcy wieprzy w Bessarabii, starają się wejść w porozumienie z warszawskimi handlarzami, celem urządzenia odpowiedniej giełdy na wzór istniejącej w Peszcie, na której możnaby było dokonywać terminowych obrotów trzodą. W Peszcie bywają dnie, w których na pomienionej giełdzie skupuje się do 100.000 sztuk nierogacizny. Obecnie jednakże berlińscy rzeźnicy chętniej nabywają wieprze z Król. Polskiego,

ponieważ te posiadają więcej chudego mięsa. Jeżeli magistrat m. Warszawy wyznaczy po za obrębem miasta odpowiednie place, to pomienieni berlińscy rzeźnicy własnym kosztem zaprowadzą wszystkie potrzebne urządzenia i utworzą targowisko, na którem mogłaby znaleźć zbyt cała produkcya trzody Królestwa.

Jarmark na futra, odbywający się dotąd, jak już pisaliśmy, w Lipsku, będzie stanowczo przeniesiony do Warszawy, a to na przedstawienia hurtowników i kupców, handlujących tym towarem. Jarmark ten niezawodnie wyjdzie na korzyść materyalną miasta.

Przemysł domowy w Rossyi. Dzienniki donoszą, że w Petersburgu organizuje się Towarzystwo popierania przemysłu domowego z kapitałem zakładowym wynoszącym 1,000.000 rub. Ustawa jest już gotową. Towarzystwo zamierza urządzać składy, magazyny i wystawy.

Wagony restauracyjne. Aby nie tracić czasu na długie zatrzymywanie pociągów na stacyach, wprowadzić mają rossyjskie koleje żelazne wagony restauracyjne. Wagony te będą miały tylko pierwszą klasę i drugą, a wstęp do nich będzie tylko dozwolony podróżnym odnośnych klas. Będą tam urządzone bufety i kuchnie, tak że podróżny będzie mógł spokojnie, bez spieszenia się, zjeść śniadanie lub obiad. Wagony te zaprowadza w Rossyi osobne towarzystwo akcyjne, podobnie jak osobne towarzystwo akcyjne zaprowadziło wagony sypialne (Sleeping-Car'y).

Wiedeń, 9 lutego. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4265 sztuk opasowego, — z paszy i 660 sztuk chudego.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 711 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 59 sztuk chudych, z Bukowiny 137 sztuk bydła opasowego.

Razem 4925 sztuk.

Ogółem przypędzono o 707 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi 318 sztuk więcej.

Popyt był słały.

Ceny towaru przedniego w porównaniu z zeszłym tygodniem spadły o 50 ct. do 1 zł., a ceny towaru średniego o 1 zł. 2 zł.

Ceny towaru pośledniejszego były takie same jak zeszłego tygodnia.

Nie sprzedano 540 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 zł. — ct. do 57 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 61 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 61 zł. — ct.; wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 50 zł. — ct. do 57 — zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; krowy po 19 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 20 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; bawoły po 15 zł. — ct. do 26 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 15 do 108 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymujemy następujące pismo:

Celem porozumienia się co do wyboru posła do Rady państwa, z okręgu wyborczego większych posiadłości: Lwów-Gródek, mamy zaszczyt zaprosić Szanownych wyborców tegoż okręgu na zebranie, do sali Rady powiat. lwowskiej (ulica Czarnieckiego Nr. 1), na piątek, 20 b. m., o godzinie 3, po południu.

Włodzimierz Niezabitowski.
Dawid Abrahamowicz.

Dzienniki wiedeńskie ubolewają. iż nowela do ustawy o zabezpieczeniu wdów i sierót po wojskowych, pomimo, iż została już zupełnie załatwioną w obu Izbach Rady państwa, nie mogła otrzymać dotychczas Najwyższej sankcyi, a to głównie z tej przyczyny, że parlament węgierski nie dał jej jeszcze swego przyzwolenia. Przedmiot ten znajdzie się dopiero w komisyi sejmowej, a ta nie rozpoczęła jeszcze nawet nad nim dyskusyi.

Kilka dzienników berlińskich zapewnia na podstawie informacyj „z najlepszego źródła", iż pogłoski o rychłem ustąpieniu ministra kolei żelaznych Maybacha są zupełnie bezpodstawne.

Major Wissmann złoży d. 1 kwietnia b. r. swój urząd komisarza cesarskiego dla niemieckiej wschodniej Afryki w ręce mianowanego gubernatora barona Sodana i powróci do Berlina. Zamierza on podobno wycofać się zupełnie ze służby państwowej.

Według nadeszłych do Belgradu wiadomości prywatnych, król Milan przedłuży jeszcze swój pobyt w Londynie.

Minister spraw zagranicznych zawiadomił dyplomatycznych przedstawicieli Serbii za granicą, iż nie mają żadnej podstawy doniesienia dzienników o prowizorycznym charakterze obecnego gabinetu Gruicza.

Telegram z Belgradu wspomina o pogłosce, wedle której dotychczasowy poseł w stolicy serbskiej, p. Persiani ma być wkrótce zastąpionym przez posła w Bukareszcie, p. Chitrowo. Zmiana ta, jak zaznacza *Pester Lloyd*, nie mogłaby być z korzyścią dla Serbii a to ze względu na zbyt znaną działalność agitacyjną pana Chitrowo, którego rezydencya w Bukareszcie była dotychczas ogniskiem i centrem wszystkich panslawistycznych wichrzeń na półwyspie Bałkańskiem.

Z kilku stron donoszą, iż ruch powstańczy Arnautów przybiera coraz szersze rozmiary. Pustoszą oni okręgi: Djakowę, Peci i Drenicę, spalili sąd, konak, kościół serbski.

Rokosz został wzniecony w Drenicy (Stara Serbia) a wybuchnął z powodu uwięzienia przez miejscowego kajmakama kilku Arnautów, obwinionych o mordy i łupieże, dokonane na ludności chrześciańskiej.

Według doniesień z Rzymu, oczekiwano tam wczoraj przybycia senatora Villari, który objął ma ministerstwo oświecenia. Skoroby obowiązek ten przyjął, byłby już cały gabinet ukonstytuowany. Przy tej sposobności sprostować należy, że przyszły minister finansów nazywa się Colombo, a nie, jak mylnie podał telegram, Colonna.

Były prezes gabinetu, Crispi, pożegnał w niedzielę wszystkich szefów biur ministerstwa spraw zagranicznych i wewnętrznych.

Brukselski *Peuple* donosi, że król przyjmie wszystkich członków rady przemysłowej i robotniczej, ażeby odebrać od nich adres, wyrażający prośbę o rewizyę konstytucyi i wprowadzenie głosowania powszechnego.

Oprócz zwykłych sądów wojskowych, ustanowiona została wojskowa nadzwyczajna rada śledcza, która się ma zająć zbadaniem wszystkich zaburzeń, spowodowanych rokoszem w armii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 lutego. Najj. Pan zatwierdził wybór dotychczasowego generalnego sekretarza Akademii Umiejętności w Krakowie, Stanisława hrabiego Tarnowskiego. na prezesa tejże Akademii.

Wiedeń, 10 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu zarządcy salinarnemu w Bolechowie, Hipolitowi Walewskiemu, tudzież starszemu zarządcy salinarnemu w Drohobyczu, Maksymilianowi Wolskiemu, tytuł i charakter radców górniczych.

Petersburg, 10 lutego. Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand udał się wczoraj konno do koszar pułku gwardyi i obecny był przy kilku ćwiczeniach. Śniadanie spożył w kasynie oficerskiem. Podczas śniadania komendant pułku, w. książę Paweł Aleksandrowicz wzniósł toast na pomyślność Gościa, który odpowiedział toastem na cześć cara i pułku. Obecny był także w. książę Włodzimierz. Popołudniu zwiedził Najdost. Arcyksiążę pawłowski pułk gwardyi przybocznej i przypatrywał się ćwiczeniom żołnierzy. Następnie był w szkółce dzieci żołnierzy, gdzie został przyjęty przez kapelę złożoną z dzieci, która odegrała austryacki hymn ludowy. Podczas tej wizyty, zaalarmował w. ks. Włodzimierz pułk gwardyi, który w ciągu czterech minut stanął w pełnym rynsztunku bojowym na placu ćwiczeń i prezentował broń. Najdostojn. Arcyksiążę był dzisiaj na śniadaniu u w. księcia Aleksego Aleksandrowicza, wieczorem będzie w teatrze. Na czwartek i piątek zapowiedziano wielkie parady wojskowe.

Berlin, 10 lutego. Cesarz przyjmował wczoraj przed południem szefa sztabu generalnego Schlieffena, który przedstawił raport.

Nordd. Allg. Ztg. oświadcza, że rząd nie może w rokowaniach handlowych z Austryą uwzględnić wszystkich interesów partyjnych. Stosunek traktatowy pomiędzy obu cesarstwami może się stać osią ugrupowania się stosunków handlowo-politycznych, co może trwałe zapewnić korzyści. Obawa, żeby polityka ekonomiczna weszła na całkiem nowe tory, nie jest uzasadnioną.

W obec twierdzeń *Hamburger Nachrichten* i *Münchener Allg. Zeitung* pisze *Nordd. Allg. Zeitung* co następuje:

„Pisma te utrzymują, że od czasu ustąpienia księcia Bismarcka zaszła istotna zmiana w stosunku Niemiec do Rossyi, a względnie, że Niemcy spodziewają się odzyskać znowu tradycyjną podstawę polityki niemieckiej, która to podstawa leży w przyjaznem porozumieniu z Austro-Węgrami i Rossyą. Na to ciężkie, ze wszelkiemi znanemi faktami wprost sprzeczne oskarżenie, iż obecna polityka porzuciła podstawę niemieckiej polityki pokojowej, a mianowicie przyjazne porozumienie z Rossyą — na to muszą oba wspomniane pisma dostarczyć jakichkolwiek dowodów, jeśli nie ma powstać uzasadnione podejrzenie, że w celu zdyskredytowania zagranicznej polityki niemieckiej, pisma te nie wahają się nawet sięgnąć do całkiem dowolnych wymysłów."

Rzym, 10 lutego. (*T.p.*) Nowy prezydent ministrów Rudini ma lat 52, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny sycylijskiej. Już w 27 roku życia był burmistrzem Palermo, później został mianowany prefektem Neapolu; kilka tygodni od października do grudnia 1869 był ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Menabrea a po tego upadku w grudniu 1869, został wybrany deputowanym i stanął na czele prawicy.

Rzym, 10 lutego. Nowo mianowani ministrowie złożyli wczoraj po południu przysięgę w ręce króla, i dziś obejmą urzędowanie. Izba wysłucha w sobotę oświadczeń gabinetu, poczem się odroczy, ażeby ministerstwu dać czas do wypracowania przedłożeń ustawowych.

Rzym, 10 lutego. Przy odebraniu przysięgi od Rudiniego interweniował Crispi, który wraz z generał-adjutantem Pallavicinim podpisał akt przysięgi Przy odebraniu przysięgi od innych ministrów interweniowali Rudini i Pallavicini.

Bruksela, 10 lutego. Król przyjmując delegatów rady przemysłowej i robotniczej, na zapytanie robotników, czy zechce wpłynąć na zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania, odpowiedział, że ma dla robotników bardzo wiele życzliwości, nie jest jednak dyktatorem i musi pozwolić, ażeby w tej sprawie naród cały objawił swe zdanie. Według *Peuple*, miał król powiedzieć także, że robotnicy postępują niesłusznie, jeśli się za odrębną kastę uważają. Tak król, jak i robotnicy są Belgijczykami i pracują zarówno w rozmaitych kierunkach.

Londyn, 10 lutego. Ministerstwo spraw zewnętrznych zwróciło lordowi majorowi pismo jego wysłane z petycyą, uchwaloną do cara na wielkim meetingu przy końcu zeszłego roku o uchylenie zarządzeń przeciw żydom; pisma tego bowiem również jak i petycyi w Petersburgu nie przyjęto.

Ateny, 10 Na wczorajszym świetnym balu u posła austryackiego Kosjeka byli obecni królewicz z małżonką i brat królewicza, książę Mikołaj. Bal rozpoczął królewicz z baronówną Kosjek.

Konstantynopol, 10 lutego. Patryarcha odprawił *Te Deum* z powodu sankcyonowania nowych przywilejów patryarchatu. Kościół patryarchatu był przepełniony. Patryarchę przyjmowano, gdy wchodził do kościoła i gdy opuszczał świątynię z wielkim zapałem. Patryarcha otrzymał liczne powinszowania, a między innemi od dyrektora dziennika *Neologos*. Nelidow złożył swoje gratulacye za pośrednictwem drugiego dragomana ambasady.

Kair, 10 lutego. Rząd przedsięwziął kroki w celu wypędzenia derwiszów z Tokaru. Według doniesienia *Biura Reutera* z Suakimu, ekspedycya przeznaczona do wypędzenia derwiszów z Tokaru ma się składać z wojsk stojących załogą w Suakimie. Wojska angielskie nie wezmą udziału w ekspedycyi.

Wiedeń, 10 lutego. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 7-go lutego: banknoty w obiegu 410,200.000 złr. (o 2,587.000 złr. mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 244,992.000 zł (o 53.000 zł. mniej); portfel 138,666 000 złr. (o 766.000 złr. mniej); lombard 27,975.000 zł. (o 1,659.000 zł. mniej), zapas w banknotach 46,480.000 zł. (o 3,060.000 złr. mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 lutego 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 92·10, Węgierskie akcye kredytowe 345·—, Akcye anglo-austryackie 165·60, Akcye banku Union 243·25, Akcye kolei Karola Ludwika 211 50, Akcye kolei północnej 278·—, Akcye kolei południowej 129·75, Losy tureckie 36·90, Akcye kolei państwowej 243 75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 233·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 147·—. Akcye tytoniowe 148·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 220 25, Akcye banku dla krajów koronnych 218·—, 4-prc. węgierska renta złota 104·70, Akcye banku związkowego 117·75, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·33·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·10. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 9 lutego 1891 r. godz. 5 minut 40. Akcye kredytowe 308·12, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 218·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·22, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·07. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 lutego 1891, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 308·—, Anglo-austryackie 166·—, Unionbank 243·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 130·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 218·20. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 104·80, za 100 marek 56·10. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 9 lutego 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18 37 do 18·50 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·24 do 8·26 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 196·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 51 10 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. —·— olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 10 lutego 1891.

HUGENOCI

opera w 4 aktach G. Mayerbeera.

Osoby:

Małgorzata Valois, królowa Nawarry . . . pani Klamżyńska
Hrabia de St. Bris gubernator Luwru . . . pan Koncewicz
Walentyna jego córka . . . panni D'OSTA
Raul de Nangis szlachcic prot. pan Warmuth
Marceli, jego służący . . . pan Jeronin
Urban, paź królowej . . . pani Kasprowiczowa
Dama nadworna królowej . . . panna Weigel
Hrabia de Nevers | szlachta katolicka | * * *
Cosse | | pan Laskowski
Teru | | pan Łomiński
De Retz | | pan Swięcki
Meru | | pan Senowski
Pierwszy mnich . . . pan Pruszyński
Drugi „ . . . pan Newski
Trzeci „ . . . pan Kwiatkowski
Paź hr. Nevers . . . pni Michlewiczowa
Stróż nocny . . . pan Fedyczkowski
Bois Rosé, żołnierz . . . pan Nowiński

Szlachta katolicka i protestancka, żołnierze dworu, studenci, strażnicy, cyganie, paziowie hr. Nevers, paziowie królowej Valois, urzędnicy, włościanie, lud.

* * * Partyę hr. de Nevers'a odspiewa pan Borkowski.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro we środę po raz trzeci „Żona Papy„ wodewil w 3 aktach Meilhac'a i Hervé'go.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 lutego 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	209	25	212	25
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	230	50	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	304	—	307	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	—	109	70
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	65	99	35
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	40	96	10
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	10	95	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	60	93	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	70	101	40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50		—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98	10	98	80
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	28	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	36	5	48
Napoleondor	8	97	9	14
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
„ „ papierowy	1	32	1	33
100 marek niemieckich	55	80	56	40

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 lutego 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 10	92.30
luty-sierpień	92 10	92.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.10	92.30
kwiecień-październik	92 05	92.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.25	138 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.75	148.25
„ „ 1864 po 100 złr.	181.—	181.75
„ „ 1864 po 50 złr.	181.—	181.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144.25	145.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.15	109.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.35	102.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m k.)		
Bukowiny	105.—	105.50
Galicyi	104.25	104.75
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	91.—	91.70
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	165.80	166.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.50	308.—
Niższo austr. tow. eskont. po 500 zł.	630.—	640.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.50	—.—
Gal. banku d han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	217 40	217.90
Bank austro-węgierski a 600 zł.	985.—	989.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.50	86 —
Aust. Tow. żegl par dun. po 500 zł. m.	279.—	283.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2785.—	2795.—
Kol. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	211.50	212.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	232.70	233. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	242.25	242 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.75	130.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198.—	198.60
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.50	110.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	103.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotnych	99.75	100.25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.—	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr	102.25	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103 50	104.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.	100.80
„ „ po 100 zł. w. a.	100.10	100 60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	99.50	99.90
detto (Jarosław-Sokal	96.	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.75	84.—
z r. 1884	90.75	91.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.50	103.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.75	182.25
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	127.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.50	56 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.40	18.80
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.60	13. —
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60·50
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	61 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	29.	30 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65 —	67.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.75	49.75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	114 10	114.45
Paryż za 100 fr.	45.22.—	45 30.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.41.—	5.43 —
„ pełnej wagi	5.39.—	5.41 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 29137 (515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi w Lwowie w kwocie 30 zł. z należytościami dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności wh. l. 5 ks. gr. gm. katastr. Lubcza Szczepanowska objętej do masy spadkowej Józefa Kozła należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutej. w dwóch terminach dnia 9 marca i 10 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 300 zł. wa. poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyćsię mające wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, 30 grudnia 1890

L. 615 (802 3—3)

W dniach 9 marca i 13 kwietnia 1891 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 69 i 188 w Wulce tanewskiej Jana Chwieja własnej

Cenę wywołania stanowi wartość 150 i 850 zł w.

Wadyum 15 i 85 zł. wa.

Warunki licytacyjne oraz akta można przejrzeć w tus. registraturze

Ulanów, dnia 6 lutego 1891

L. 13158 (689 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipot. w Lwowie w kwocie 170 zł. 40 ct. zpn. w dniu 6 marca 1891 i w dniu 3 kwietnia 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 315 w Podgórzu położonej lwh. 428 objętej, Józefa Koperka a względnie Józefa Nowaka i Agaty Koperek własnej.

Cena wywołania wynosi 8000 zł. wa.

Wadyum 800 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. przejrzeć można w Registraturze sąd

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Gurkiewicz.

Podgórze, dnia 8 stycznia 1891.

L. 5604 (660 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 50 zł. aw. zpn. na rzecz Jakóba Dawida odbędzie się dnia 9 marca i 13 kwietnia 1891 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Hieronima Ilnickiego wyk. hip. l. 76 gm. Bucyki objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 1080 zł.

Wadyum 108 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 24 lutego 1890 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Iwana Bezkorowajnego z Bucyk.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 16 grudnia 1890.

L. 3840 (582 3—3)

Dnia 10 marca 1891 i 21 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 25 księgi gruntowej gminy Tworkowa objętej Józefa i Maryanny Białków własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 142 zł.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 13 września 1890.

L. 7628 (831 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 574 i połowy realności wyk. hipoteczny 575 księgi gruntowej gminy katastralnej Jagielnica objętych Mikołaja Tylnego własnych na rzecz Tauby Reizi Snidower peto 100 zł. zpn.
Cena wywołania 890 zł.
Wadyum 89.
Reszta warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 30 października 1890.

L. 10084 (800 3—3)
W dniach 2 marca 1891 i 13 kwietnia 1891 o 3 godz. po południu odbędzie się w Sądzie licytacya połowy realności wedle wyk. hip. l. 1133 ks. gr. Rawa Izaaka i Jakóba Józefa 2 im. Rosenfeldów własnej pod nr. 419 w Rawie położonej celem zaspokojenia sumy 400 zł. zpn. na rzecz Chaima Zimringa.
Cena wywołania 1105 zł. 20 ct.
Wadyum 10 pr.
Kuratorem wierzycieli nieobecnych i niewiadomych ustanowiono p. adw. dr. Bernfelda.
Reszta warunków i akt oszacowania w registraturze.
Rawa, dnia 20 grudnia 1890.

L. 6864 (804 4—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Jakóbca z Lipowej przeciwko śp. Michałowi Jakóbcowi względnie tegoż deklarowanym spadkobiercom pto 100 zł. aw. zpn, rozpisaną została egzekucyjna licytacya 1/4 części realności l. wyk. hip. 300 i 1/8 części realności l. wyk. hip. 303 ks. gr. gm. Lipowa na dzień 3 marca i na dzień 7 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum 26 zł.
Cena szacunkowa 251 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bozdani w Żywcu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
Żywiec, 31 października 1890.

L. 105 (805 3—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Mozesa z Zabłocia przeciw Lepoldowi właściwie Ludwikowi i Maryi małż. Geradom o 161 zł. 10 ct. aw. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod nk. 355 dawny, 115 nowy położonej lwh. 305 ks. gr. gm. Jeleśnia objętej na dzień 4 marca i 8 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum 19 zł.
Cena szacunkowa 190 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Raschke.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.
Żywiec, 12 grudnia 1890.

L. 6268 (806 3—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dr. Jana Iwańskiego przeciw Katarzynie Hylińskiej o zapłacenie kwoty 85 zł. zpn rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 737 i 14/140 części posiadłości lwh. 760 gm. kat. Żywiec egzekutki Katarzyny Hylińskiej własnych na dzień 4 marca i 8 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum 12 zł.
Cena szacunkowa 120 zł.
Kuratorem niewadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.
Żywiec, 3 grudnia 1890.

L. 8793 (683 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy resztującej 23 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności wyk. hip. 649 ks. gr gm. kat. Lubaczów objętej, dłużnika Tomasza Goreckiego własnej na rzecz Towarzystwa zalicz. w Lubaczowie w dniach 9 marca i 9 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 530 zł, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p.
Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. A. Turzańskiego w Lubaczowie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Lubaczów, 30 września 1890.

L. 9901 (525 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Rataja jako cesyonaryusza Wojciecha Roga przeciwko Wiktoryi ze Schabów Sobusiakowej pto 30 zł. aw. przedsięweźmie w dniu 9 marca 1891 i w dniu 13 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczną licytacyjną sprzedaż 1/6 części realności whl. 43 ks. gr. gm. Witkowice objętej, Wiktoryi ze Schabów Sobusiakowej własnej.
Cena wywołania wynosi 188 zł. 50 ct.
Wadyum 19 zł,
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli p. Karol Drozdowski w Ropczycach.
C. k. Sąd powiatowy
Ropczyce, dnia 12 grudnia 1890.

L. 5466 (741 3—3)
Celem zniesienia współwłasności realności Nr. 2/2 składającej się z placu budowlanego zabudowanego domem mieszkalnym szpichlerzem, szopą wozownią, dwoma stajniami i drewnianą tudzież ogrodu l. parcel. 312 oznaczonego, stanowiącej ciało tabularne wyk. hip. l. 268 ks. gr. gm katast Mikulińce współwłasność Maryi Kinasiewicz Julli Urbańskiej, Józefa Szkambary i Michaliny Szkambary stanowiącej, przedsięwzięta zostanie w sądzie tut. dnia 9 marca 1891 o godz 10 przed południem publiczna licytacya tej realności a to tylko wyżej ceny wywołania 1200 zł. aw. lub za takową.
Wadyum złożyć się mające wynosi 120 zł. aw,
Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny w sądzie tut. oglądnąć można.
C. k. Sąd powiatowy
Mikulińce, 22 listopada 1890.

Z. 9963 (790 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Nowaka w kwocie 80 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 9 marca i 13 kwietnia 1891 r. każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności wh. 62 Jana Radonia własnej.
Cena wywołania 1526 zł.
Wadyum 152 zł. 60 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, dnia 14 listopada 1890.

L. 962 (821 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia dodatkowo do obwieszczenia w „Gazecie lwowskiej“ dnia 23, 24 i 25 stycznia 1891 nr. 17, 18 i 19 co do sprzedaży realności pod lk. 82 st. 114 now. w Samborze w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Sambora przeciw nieobjętej masie spadkowej Dominika Zbrożka i Karoliny Zbrożek pto 173 zł. 41 ct. z pn. umieszczonego, że sprzedaż ta w dniach 12 lutego i 19 marca 1891 odbędzie się w biórze 3 a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś nawet poniżej takowej, i że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Justyna Witza z zastępstwem przez adw. dr. Leona Witza.
Sambor, 3 lutego 1891.

L. 691 (822 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia dodatkowo do obwieszczenia w „Gazecie lwowskiej“ dnia 23, 24 i 25 stycznia 1891 nr. 17, 18 i 19 co do sprzedaży realności lk. 111 w Samborze w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miata Sambora przeciw nieobjętej masie spadkowej Dominika Zbrożka i Karoliny Zbrożek pto 600 zł. zpn umieszczonego, że sprzedaż ta w dniach 12 lutego i 19 marca 1891 odbędzie się w biórze 3 a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś nawet poniżej takowej, i że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Justyna Witza z zastępstwem przez adw. dr. Leona Witza.
Sambor, 3 lutego 1891.

L. 14941 (828 2—3)
Von Seite des k. k Bezirksgerichtes in Brody wird in der Exekutionsangelegenheit des Melchior Beigel gegen die Erben des Karl Anton zweier Namen Knauer pto 450 fl. ö. w. s. Ng. kundgemacht, dasss am 16 Februar 1891 und 17 März 1891 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. nr. III. die exekutive öffentliche Feilbiethung der auf den Namen des Carl Anton zweier Namen Knauer einverleibten, in der Grundbuchseinlage 934 der Katastral-Gemeinde Brody enthaltenen Realität zu Gunsten des Melchior Beigel stattfinden wird mit dem dass diese Realität wird am 1 Termine nur über oder um den Schätzungswerth, hingegen am 2 Termine auch unter dem Schätzungswerthe, jedoch mit der im Gesetze vom 10 Juni 1887 Nr. 74 R. G. Bl. inthaltenen Beschränkung an den Meistbiethenden veräussert.
Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth dieser Realität im Betrage von 6212 fl. ö. w.
Das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufungspreises.
Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und sämmtliche Feilbiethungsbedingungen, liegen in der Registratur zur Einsichtnahme.
Für diejenigen Hypothekar-Gläubiger die nach 14 Juli 1890 als dem Tage der Ausfolgung des Grundbuchsauszuges ein Hyposhekarrecht über diese Realität erwerben werden, oder dennen aus einem anderen Grunde die gerichtlichen Verordnungen nicht zugestellt werden könnten, wird zum Curator Carl Babel in Brody bestellt.
Brody, am 16 September 1890.

L. 8746 (742 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Iwana Bojko przeciw Jurkowi i Petrowi Pyługinkom o 38 zł. 4 ct. aw. zpn. dnia 23 lutego 1891 i 19 marca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 205 w Hawryłówce położonej w hip. 361 objętej.
Cena kupna 217 zł. aw.
Zakład 22 zł. aw.
Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.
Nadwórna, 16 stycznia 1891.

L. 179 (829 2—3)
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Antoniego Żaloudek w ilości 300 zł. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Strokunów realności stanowiącej ciało hipot. pod l. wyk. hip. 294 gm. katastr. Folwarki wielkie na 461 zł. ocenionej na dniu 23 lutego 1891 i 20 marca 1891 zawsze od godz. 10 przed południem w gmachu sądowym w biurze nr. II.
Poręczne 46 zł. 10 ct. wa.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.
Brody, dnia 13 stycznia 1891.

L.. 4485 (839 2 3)
Celem zaspokojenia pretensyi Herscha Glattstein przeciw Stefanowi Barszczykowi pto 150 zł. wa. zpn odbędzie się w c, k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 25 lutego 1891 i dnia 1 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Stefana Barszczyka własnej wyk. hip l. 47 gm. katastr, Dołhe objętej.
Wadyum wynosi 10 zł. wa.
Cena wywołania 98 zł.wa.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki i wyciąg hipot przejrzeć można w Sądzie.
Podbuż, dnia 25 października 1890.

L 19689 (848 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 19 rat po 9 zł. w. a. zpn. licytacyą realności Maryi Łysiak, Katarzyny i Naści Kasarab własnej wyk. hip 76 gminy Remenów objętej na dzień 9 marca 1891 i na dzień 8 kwietnia 1891 zawsze o godz. 10 rano, w biurze II.
Cena wywołania 965 zł.
Wadyum 96 zł. 50 ct.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, przejrzeć można w tus. Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.
Lwów, 20 grudnia 1890.

L. 19981 (832 2—3)
Celem zniesienia spółwłasności odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 119 rep. 35 w Liszni położonej wedle Liber fund. Lisznia Tom. I. p. 202 n. 5 Teodozyi z Fedkowych Freit obecnie spadkobierców względnie prawonabywców a to: Józefa Docauera w 156/288 częściach, Teodora Freit w 54/288 częściach, Antoniny Docauer w 27/288 częściach, Franciszki Cyryn w 27/288 częściach nieobjętych mas spadkowych po śp. Hnacie Freit, Fediu Freit Justyny Freit, każdej po 6/288 cześciach w dniach 6 marca 1891 i 16 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 720 zł. w drugim terminie i niżej ceny tejże.
Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 20 listopada 1890.

L. 15943 (827 2—3)
C. k. Sąd prwiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Ryfce Rostolder od Michała Skobalskiego sumy 50 zł. aw. zpn rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 200 w Jazłowcu położonej, wykazem hipotecznym 541 księgi gruntowej gminy Jazłowiec objętej. według poz. 1. karty B. tego wykazu własność dłużnika Michała Skobalskiego stanowiącej.
Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 6 marca 1891, drugi na dzień 3 kwietnia 1891, zawsze w Sądzie o g, 10 przed południem.
Na ostatnim z tych tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.
Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 585 zł. w. a.
Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 58 zł. 50 ct. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Tych wierzycieli, któryżby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 28 sierpnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rospisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.
Buczacz, dnia 4 grudnia 1890

L. 5480 (585 2—3)
Dnia 10 marca 1891 i dnia 28 kwietnia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. wyk. hip. 58 ks. gr. gm Żerków objętej Mateusza i Anny Gagatków własnej na rzecz Towarzystwa zalicz. w Brzesku celem zaspokojenia sumy 127 aw.
Cena wywołania 675 zł.
Wadyum 68 zł.
Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 14 października 1890.

L. 3844 (583 2—3)
Dnia 10 marca 1891 i 21 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 181 ks gr. gm. Przyborów objętej Macieja Kołodzieja własnej na rzecz Towarzystwa zalicz. w Brzesku celem zaspokojenia sumy 56 zł.
Cena wywołania wynosi 340 zł.
Wadyum 34 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 30 września 1890.

L. 3854 (584 2—3
Dnia 10 marca 1891 i 28 kwietnia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 50 księgi gruntowej gminy Mokrzyska objętej Jakóba Sumary, Oleksego Przkopa i Salomei Prokopowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 160 zł. aw.
Cena wywołania 362 zł. 50 ct.
Wadyum 37 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 30 września 1890.

L. 19683 (849 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie sumy 50 zł. w. a. zpn. licytacyą realności Kiryły, Maryi i Michała Kapuściaków własnej wyk. hipot. 69 gm. Remenów objętej na dzień 9 marca 1891 i na dzień 8 kwietnia 1891 zawsze o godz. 10 rano, w biurze II.

Cena wywołania 600 zł. aw.

Wadzum 60 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzybieli adw. dr. Skowreński.

Lwów, dnia 20 grudnia 1890.

L. 10543 (835 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia że celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi dłużnej kwoty 16 rat po 30 zł. i 29 zł. 36 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 2 marca i 7 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 34 w Tuczapach położonej wykazem hip. l. 96 księgi grunt. gminy kat. Tuczapy objętej dłużnika Andrucha Buben po Jacku własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżoj ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 19 grudnia 1890.

L. 20869 (898 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz małoletniej Maryi Antoniny dw. im. Petryny kwot. 128 zł. 32 zł. i 168 zł. aw. zpn. licytacyą 5/6 części z połowy ciała hipot. l. wyk. 275 gm. Zapytów małoletnich Paśki, Tańki, Tekli, Maryi i Piotra Petrynów własnych na dzień 9 marca 1891 i na dzień 7 kwietnia 1891 zawsze o godz. 10 rano w biurze 4.

Cena wywołania 731 zł. 65 ct. aw.

Wadyum 73 zł. 16 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej lecz nie niżej 1/3 ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedak.

Lwów, 31 grudnia 1890.

L. 10585 (874 1—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Szai Wartenberga w kwocie 24 zł. zpn. odbędzie się dnia 19 lutego 1891 i dnia 19 marca 1891 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 948 w Zbarażu położonej wedle wykazu 918 księgi gr. dla miasta Zbaraża Naści Matusiewiczowej własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 106 zł. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 60 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, 19 listopada 1890.

L. 13735 (858)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że w masie rozbiorowej Leiby Hersza Kreutzenauera nieprotokołowanego kupca w Samborze sprzedane zostaną ryczałtowo wierzytelności tej masy 4043 zł. 4 ct. aw. wynoszące w kancelaryi urzędowej c. k. notaryusza Budzynowskiego w Samborze za gotówkę zaraz zapłacić się mającą dnia 20 lutego i 6 marca 1891 zawsze o 10 godz. rano a to na piorwszym terminie za sumę wywołania 4043 zł. 4 ct. lub wyżej na drugim terminie za jaką kolwiek cenę.

Sambor, 31 grudnia 1890.

L. 12730 (891 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Nadwórniańskiej kasy zaliczkowej przeciw masie leżącej po Jakóbie Luciów o 105 zł. zpn. na dniu 23 lutego 1891 i 19 marca 1891 każdą razą o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 666 w Nadwornej położonej objętej wykazem hipotecznym 527 tejże gminy.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Zakład 40 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 18 grudnia 1890.

L: 9106 (872 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw Janowi Mobel i Janowi Szczygielskiemu pto 78 zł. zpn celem ściągnięcia kwoty 78 zł. 67 ct. zpn odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności dłużnika Jana Mobla własnej pod lk. 162 w Winnikach położonej i realności spadkobierców Jana Szczygielskiego własnej pod lk. 90 w Winnikach położonej. W tym celu wyznacza się dwa terminа na dzień 26 lutego 1891 i na dzień 2 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadynm wynosi 31 zł. 5 ct, względnie 65 zł. 9 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 315 zł względnie 659..

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim terminie niżej tej ceny sprzedane zostaną.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Wreszcie zawiadamia Sąd niniejszym wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego tj. po dniu 8 października 1890 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie p. Jana Steinmetza,

Winniki dnia 12 listopada 1890.

L. 8857 (863 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wyierzytelności Arona Samuela Landaua w kwocie 100 zł. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Ropicy ruskiej położoną a mianowicie pod nk. 59 wyk. hip. ks.gr. gminy Ropica ruska l. 62 objętej Aleksandra Nowaka własnej na dzień 3 marca i 14 kwietnia 1891 każdą razą o 10 godzinie rano w Gorlicach.

Cena wywołania 698 zł.

Wadyum 69 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 20 listopada 1890.

L. 79 (711 1—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności lwh. 246 ks. gr. gm Winograd dłużnika masy spadkowej Iwana Sydora własnej w dniach 10 marco i 10 kwietnia 1891 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena szacunkowa 500 zł. wa.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i dliższe warunki w ts registraturze do przejrzenia.

Gwoździec 8 stycznia 1891.

L. 20398 (573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkurs. Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 86 zł. 25 ct. wa. zpn. licytacyą realności w Jaryczowie nowym położonych a mianowicie wyk. hip. l. 467 objętej Agnieszki Kaczanowicz vel Kaczynowicz własnej, real wyk hip 468 objętej Jana Kaczynowicza vel Kaczanowicza własnen i reajności wyk. hip. 528 objętej Jana Szponarskiego wzgl. tegoż spadkobierców Maryanny, Albiny, Jgnacego, Anieli i Jana Szponarskich własnej na dzień 11 marca 1891 i na dzień 13 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cenę wywołania stonowi 1) realności whl. 467 kwota 167 zł. aw. 2) realności whl. 468 kwota 30 zł. wreszcie 3) realności whl. 528 kwota 120 zł. wa

Wadyum 10 prc, każdej wymienionej ceny.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Ktrator niewradomych wiirzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, 31 grudnia 1890.

L. 8519 (885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia resztującej pretensyi Karoła Korna w kwocie 62 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 5 marca i 17 kwietnia 1891 każdą razą o godz. 10 z rana egzekucyjna sprzedaż do egzekuta Michała Nikla należących realności a mianowicie, połowy realności whl. 421 i 1/4 z 8/32 części realności l. 261 i 1/4 z 2/6 części realności l. 262 w Wilkowicach położonych.

Cenę wywołania stanowi 1/2 realności l. 421 270 zł. 1/4 z 8/32 części realności l. 261 87 zł. 50 ct. 1/4 z 2/6 części realności l. 262 13 zł. 75 ct. poniżej której realności te przy pierwszym terminie sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya dozwalająca egzekucyjną sprzedaż przed terminem doręczoną być nie mogła i dla tych którzy po dniu 28 sierpnia 1899 prawa uzyskali, ustanowiono p. dr. Cieszyńskiego.

C. k Sąd powiatowy.

Biała 1 grudnia 1890.

L. 8339 (884 1—3)

W dniach 6 marca i 10 kwietnia 1891 każdą razą o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Franciszka Gryłki w kwocie 400 zł. publiczna licytacya realności nr. 20 lwh. 20 połowy real. lwh. 60 i 1/3 części real. lwh. 61 w Godzisce starej położonych whl. 20 60 i 61 objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 675 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 1 grudnia 1890.

L. 23935 (887 1—3)

W sprawie Leiby Koppla przeciw Mojżeszowi Weiss o 1500 zł. odbędzie się w dniu 10 marca 1891 o godz. 10 rano w bn. 5 relicytacya nabytych przez Piotra Alojzego Hrycana za 9000 zł. szybów nr. 1041, 1042, 1043, 1054, 1055 tudzież 25 prc. udziału w szybie nr. 999 i 20 prc. udziału w szybie nr. 1056 w Borysławiu za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania jest 9000 zł. aw.

Wadyum 900 zł.

Kuratorem jest dr. adw. Apfel w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 3 grudnia 1890.

Konkursa.

L. 1421 (807 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. gimnazyum w Bochni z kwalifikacyą do nauczania języka polskiego jako pr. edmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu ubocznego.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa w kwocie 1000 zł. z dodatkami w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 i ustawy z dnia 9 kwietnia 1870.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone we wszystkie dokumenta. w przepisanej drodze służbowej, najpóźniej do końca lutego br. do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 28 stycznia 1891.

L. 62 (816 2—3)

Beim küstenländischen Staatsbaudienste ist die Stelle eines k. k. Bauadjunkten mit den systemmässigen Bezügen der X. Rangsclasse in deifinitiver Eigenschaft, ewentuell eine k. k. Bauadjunktenstelle in provisoricher Eigenschaft und eine k. k. Baupracticantenstelle mit dem Genusse eines Adjutums von 600 Gulden zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen wollen ihre gehörig instruirten Gesuche unter Nachweisung ihrer Sprachkenntnisse und zwar wenn sie bereits im öffentlichen Dienste stehen, im Wege der vorgesetzten Behörde bis 15 Februar 1891 bei diesem k. k. Statthalterei Praesidium einbrigen.

K. k. Statthalterei Praesidium.

Triest, am 24 Jänner 1891.

L. 808 (815 2—3)

W celu obsadzenia opróżnionej posady c. k. lekarza powiatowego ewentualnie c. k. asystenta sanitarnego rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 marca br.

Kandydaci mają podania swoje zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z dnia 21 marca 1873 nr. 37 dz. up. niemniej w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcyę Policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 lutego 1891.

L. 4839 (875 1—3)

Konkurs na posadę kontrolora przy kasie głównej c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, z poborami IX klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 21 lutego b. r. w wyż wzmiankowanej c. k. Dyrekcyi.

Lwów, dnia 5 lutego 1891.

L. 11/pr. (876)

Rada zawiadowcza fundacyi śp. dr. Antoniego Lachowicza ogłasza niniejszem konkurs na stypendya z tej fundacyi.

O stypendya te, których kwotę oznaczy Rada zawiadowcza w sumie 300—500 zł. dla uczniów i uczennic szkół publicznych a 100 zł. — 120 zł. dla kształcących się w rzemiośle, ewentualnie zaś w niższej sumie, jeżeliby się większa liczba uprawnionych zgłosiła, mogą się ubiegać tylko prawi potomkowie braci ś. p. fundatora W. W. Stanisława Franciszka dw. im., Sabina, Władysława i Zdzisława Lachowiczów, w prostej męskiej linii, noszący nazwisko Lachowiczów, tudzież dzieci urodzone z zamężnych córek wymienionych powyżej czterech braci ś. p. fundatora z wyłączeniem dalszego tychże córek potomstwa.

Wyznanie religijne i płeć nie stanowią różnicy. Oprócz dowodu pochodzenia, uprawniającego w myśl powyższych wskazówek do korzystania z fundacyi winna każda ubiegająca się o stypendyum osoba wykazać nadto, że kształci się w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uczęszczając do jakichkolwiek szkół publicznych, czy też pracując praktycznie w jakiem rzemiośle i że rodzice nie są dość zamożni, by łożyć na jej utrzymanie i kształcenie się.

Osoby, które w ubiegłym roku szkolnym korzystały z niniejszych stypendyów i pragną otrzymać je także na bieżący rok szkolny, winny tylko wykazać, że w ubiegłym roku szkolnym prowadziły się moralnie i zrobiły w naukach dobre postępy.

Stypendya będą przyznane tylko na rok szkolny 1890/91, obdarzonym wolno jednak kompetować w swoim czasie także o nadanie stypendyów w następnych latach.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Rady nadzorczej fundacyi śp. dr. Antoniego Lachowicza na ręce Prezydym Wydziału krajowego we Lwowie, najdalej do dnia 18 lutego 1891 i załączyć do nich metryki chrztu udowadniające wymagane pochodzenie, świadectwo ubóstwa, świadectwa z ubiegłego roku szkolnego (jeżeli osoba ubiegająca się o stypendyum już do szkół uczęszczała), tudzież dowód, iż osoba ubiegająca się o stypendyum uczęszcza w bieżącym roku szkolnym do szkoły publicznej, albo też praktycznie pracuje w jakiem rzemiośle.

Przy tej sposobności wzywa się wszystkich uprawnionych do korzystania z fundacyi śp. dr. Antoniego Lachowicza, czy to z funduszu stypendyjnego, czy też zapomogowego bez względu na to czy z prawa tego na teraz zamierzają korzystać, ażeby w celu ułożenia wykazu członków linii męskiej rodziny śp. fundatora imienia Lachowiczów, przedłożyli Radzie zawiadowczej (na ręce Prezydyum Wydziału krajowego) metryki chrztu, udowadniające ich pochodzenie.

Z Rady zawiadowczej fundacyi ś. p. dr. Antoniego Lachowicza

We Lwowie, dnia 4 lutego 1891.

L. 1029/pr. (895 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jednej posady oficyała w randze X względnie jednej posady kancelisty policyjnego w randze XI klasy z systemizowanemi dla nich poborami rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 marca 1891.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k Dyrekcyi Policyi we Lwowie.

Posada kancelisty nadaną zostanie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. przed innymi ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 lutego 1891.

L. 1232 (879 1—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty extrastatum z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 180 zł.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegijalnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 16 marca 1891 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 5 lutego 1891.

Wyroki prasowe.

Z. 20 (529)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1891, Z. 252 die Weiterverbreitung der Nr. 123 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 1 Jänner 1891 wegen der Artikel: „Zidovsti vrahove" und „Swobodne zednarstvi" nach §. 300 beziehungsweise §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Jänner 1891, Z. 85, die Weiterverbreitung der Nr. 10—11 der Zeitschrift: „Das Volksgericht" vom November-December 1890 wegen des Artikels: „Wenn es erlaubt ist, das Kleine mit dem Großen zu vergleichen" nach den §§, 487, 493 St. G. und Art. V. Abs. 1 des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R.G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1891 Z. 382 die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: Moravske Listy" vom 8 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Novy boj" nach §. 65 St. G. verboten.

Z. 13 (572)

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1890, Z. 7682 die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Neue Innzeitung" vom 21. December 1890 wegen des Artikels: „Rede ges Herrn Reichsrathsh-Abgeordneten R. Türk, gehalten auf der Versammlung etc." nach §. 300 St. G. verboten.

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Brochure) Reflektor, d. h. Wiederhersteller elektrischer Apparate, System Prof. Freiherr von Volta, ausgeführt von Theo Virmanns, Elektrotechniker und Patentinhaber, Verlag von Theo Virmanns, Druck von Ignaz Hecht, Wien" ihrem ganzen Inhalte nach und insbesonders auf den Seiten 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 11, und 12 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26. Jänner 1890.

Z. 21 (600)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1891, Z 185, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 8 Jänner 1891 wegen der Artikel: „1. Principien-Erklärung der ungarländischen Socialgedemokratie" und 2 „Johannisberg" ad 1 nach § 305 St. G. und ad 2. nach den §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Ges. vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Jänner 1891, Z. 383 die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva textilniho v Rakousku" vom 8 Jänner1891 wegen des Artikels „Basen psana na opevu vysledku sjezdu delnictva textilniho v Brne" nach § 302 St. G: verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1890, Zl. 8064, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Lucifero" vom 5 December 1890, nach § 58 c und 63 St. G verboten.

Z. 24 (669)

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 4 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen" vom 25. Jänner 1891 in dem auf der 5 Seite in den Bildern mit der Aufschrift: „Budoir-Geheimnisse" sammt Text das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbto der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 Jänner 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Volkspresse Organ für die Interessen des arbeitenden Volkes" vom 26 Jänner 1891 — I. a. in dem auf der 2 Seite enthaltenen Artikel (Feuilleton) mit der Aufschrift: „Des Lebens Fluch, von Leo Corbaz-Pailly" in der Stelle von „Tausende Unglückliche" bis „Der Erlöser" und b. in dem ebenda auf der 2 Seite unter der Rubrik „Aus der politischen Welt" enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Wien" in der Stelle von „Der Tondichter" bis „dabei wurde" das Vergehen nach § 302 St. G. — II in dem auf der 2 Seite unter der Rubrick „Aus der politischen Welt" enthaltenen Artikel beginnend mit den Worten „Wien, Gen. Adolph Heimann" bis „Wandnägel ab" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 Jäuner 1890.

Kuratele.

L. 9931 (798 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie uznał Tomka Bohonosiuka z Luczy marnotrawcą i ustanowił kuratorem Semena Jakowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 4 września 1890.

L. 14585 (792 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uznaje Ignacego Chmurę właściciela realności w Przemyślu umysłowo chorym i ustanawia dla niego kuratora w osobie Franciszka Chmury w Stanisławowie.

Przemyśl, 29 listopada 1890.

L 6693 (779 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że Michał Litepło marnotrawnym uznany, któremu kuratorem w osobie Wasyla Pardyszewskiego z Nowosiółek przednich nadano.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 13 września 1890.

L. 9908 (840 2—3)

Marya Dzikowska z Sądowej Wiszni została uznaną za głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Antoni Kuszyk w Sądowej Wiszni.

C. k. Sad powiatowy.

Sądowa Wisznia, 30 grudnia 1890.

Licytacye.

L. 6961 (595 2—3)

W dniach 11 marca i 8 kwietnia 1891 roku o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. Sądzie realność pod nk. 61 w Łostowcach położona whl. 134 objęta dłużnika Wojciecha Wsoła własna na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej w kwocie 76 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł. 50 ct.

Wadyum 35 zł. 5 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysockiego.

Mszana dolna, 31 października 1890.

L. 14593 (767 1—3)

W dniach 11 marca 1891 i 10 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie pod lk. 317 położonej, wyk. hip. l. 859 ks. grt. gminy Delatyna objętej na zaspokojenie pretensyi gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 20 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł. aw.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także njżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 12 grudnia 1890.

Upadłości.

L. 604 (856)

C. k. Sąd obwodowy mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Januarego Bajewskiego obecnego kierownika c. k. Sądu powiatowego w Jarosławiu, w miejsce c. k. Sędziego powiatowego p. Michała Doboszyńskiego komisarzem konkursowym w sprawie rozbiorowej Eugeniusza Rappaporta.

Z c. k. Sąd obwodowego

Przemyśl, 24 stycznia 1891.

L. 10596 (880)

C. k. Sąd obwodowy wiadomo czyni, że w sprawie rozbiorowej Meilecha Heinberga w miejsce c. k. adjunkta sądowego p. Dobrzańskiego, c. k. sekretarza Rady J. Ilnickiego komisarzem konkursowym ustanowił.

Przemyśl, 10 stycznia 1891.

L. 821 (881 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że w masie rozbiorowej Józefa Korna i Mojżesza Majera Metha z Przemyśla w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. adjunkta sądowego p. Juliana Dobrzańskiego, c. k. Radca sądu krajowego Schmidt komisarzem konkursowym zamianowanym został.

Przemyśl, dnia 24 stycznia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 66477 (554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany we Lwowie zawiadamia, że w dniu 28 października 1890 we Lwowie zmarła Agnieszko Kapralska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i jakim osobom do spadku tego prawu przyługuje wzywa się wszystkich którzyby do spadku tego jakie prawo mieli aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i po wykazaniu tych praw oświadihenie do spadku wnieśli gdyż inaczej rozprawa spadku dla kturego tymczasowo edwokat dr. Błażejowski kuratorem ustanowionym został tylko z tymi którzy się oświadczą i tytuł dziedziczenia wykarzą przeprowadzoną i spadek tymże w miarę ich praw przyznanym będzie a nie objęta część spadku, albo gdy się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym będzie.

Lwów, dnia 31 gruania 1890.

L. 208 (577 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia spadkobierców Erharda Lebrechta Altenburga, jako to; Maryę Rozynę 2 im. Altenburg Erharda Lebrechta Altenburga, Hioron ma Altenburga, Maryę Milozynę zam Perg, Bertę zam. Nutlę i Emmę Altenburg z miejsca pobytu niewiadomych że Stanisław Rutkowski przeciw dr Ernestowi Galerlemu adwokatowi w Leżajsku i tymże spadkobiercom wniósł pozew restytucyjny z powodu złego zastępswa, nowo znalezionych dowodów i zniesienie wyroku z dnia 30 czerwca 1875 l. 6785 który to pozew uchwałą z dnia 17 stycznia 1891 l. 208 do postępowania ustnego wedle prawa wekslowego zadekretowano z terminem na 17 lutego 1891.

Oraz ustanowił sąd dla tych współpozwanycb kuratora w osobie p. adw. Huberta Freybergiera z zastępstwem p. adw. dr. Julana Łużeakiego i poleca współpozwanym ażeby co po swej obrony z kuratogem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili inaczej skudki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 17 stycznia 1891.

L. 7699 (589 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem rezolucyi tabularnej z dnia 3 marca 1890 l. 1530 w sprawie Dawida Lipy Beer przeciw Fedorowi Wichryk o wpis prawaa zastawu dla sumy 240 zł. aw. w stanie biernym ciał hypotecznych wyk. l. 50 i 5. ks. grt, gm. kat. Rostoki dolne objętych Fedora Wichryk własnych dla niewiadomego z miejsca pobyty Fedora Wichryka kuratorem Teodora Góry z Rostok dol.

Oczem się Eedora Wichryka celem strzeżenia swch praw zawiadamia.

Baligród, 28 grudnia 1890.

L. 9809 (794 2—3)

C. k. Sąd powiatowy deleg. miej. w Jaśle zawiadamia Franciszka i Piotra Galiszewskich z życia i miejsca pobytu niewiadomych że Józef Niemtus zaskarżył ich o 90 zł. aw. zyn. Do rozprawy sumarycznej wyrnaczono termin na dzień 3 Marca 1891 o godzinie 10 rano. Wzywa się obydwóch aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Gaszyńskiemu dla udzielili informacyi lub na terminie sami stanęli, inaczej bowiem z zaniedbania tego wymikłe skutki sami sobie przypiszą.

C. k Sąd powiatowy diej del.

Jasło, dnia 12 listopada 1891.

L. 14299 (864 1—3)

W tutejszym Sądzie powiatowym wytoczył Mendel Bodner pod dniem 21 grudnia 1890 l. 14299 pozew przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Nechemii i Ides Grossom o zapłacenie 225 zł aw. z pn. na który termin w tutejszym Sądzie na dzień 27 lutego 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Nechemii i Ides Grossów ustanowiono kuratorem adwokata dr. Śleczkowskiego z Gorlic. Wzywa się przeto tych niewiadomych z miejsca pobytu Nechemię i Ides Grossów, aby zamianowanemu kuratorowi przed terminem udzielili informacyi do obrony lub innego pełnomocnika dla siebie obrali, gdyż w razie przeciwnym sami złe skutki przypisać sobie będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, dnia 29 grudnia 1890.

L. 20/pr. (899)

Dla II. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 2 kwietnia 1891 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Excellencya P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego:

Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego Ludwika Habdank Białoskórskiego, zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego: Karola Fügera de Rechtborn, Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego, Edmunda Duniewicza, Fryderyka Kunzeka, Antoniego Spędakowskiego, Józefa Lewickiego, Ambrozego Janowskiego, Leopolda Wiktora Spaustę i Władysława Wiktora Franka.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. karn.

Lwów, 5 lutego 1891.

L. 170 (862 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Chaję Mehl, że S. Landau wniósł przeciw niej i spóln. na dniu 6 stycznia 1891 l. 170 pozew drobiazgowy o 18 zł. 70 ct. oraz że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 lutego 1891 na godz. 9 rano, wyznaczono, ustanawiając dla niej kuratorem adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Obowiązkiem więc jej jest, albo sobie innego obrać zastępcę, lub powyższemu zastępcy udzielić potrzebnych informacyj, inaczej rozprawa z tymże kuratorem przeprowadzoną będzie.

Gorlice, dnia 19 stycznia 1891.

L. 9706 (586 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Barbarę Kimlir i Małgorzatę 1o;Ekel 2o Flak 3o Stachura, iż Anna 1o Hujerowa 2o Wojnarowa wytoczyła pozew przeciw niej i spólnikom o 110zł. i 7. zł. zpn. i że termin do rozprawy sumaryczej na dzień 2 marca 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Bochnia 11 września 1890.

L. 9945 (841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia z zycia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę z Ilińskich Jobkową że Józef Jobko wytoczył przeciw niej pozew o własność parcel grunt, że termin do rozprawy wyznaczono na dzień 21 lutego br. o godz. 9 rano w tutejszym sądzie i że dla niej kuratorem Seńko Kozak ustanowiony został.

Wzywa się ją zatem aby na powyższym terminie w sądzie stanęła albo innego pełnomocnika ustanowiła lub też kuratorowi informacyi do sporu udzieliła inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przypisać.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sądowa Wisznia, 17 stycznia 1891.

L. 19687 (850 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Götzla Zahn, iż w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Dmytra Romańczuka i tow. pto 23 rat po 12 zł aw. zpn. ustanowił dla niego celem doręczenia mu tusądowego nakazu zapłaty z 18 czerwca 1890 l. 6630 kuratorem ad actum adw. dr. Raresa.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Götzla Zahna, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do zastępowania swych praw udzielił, lub innego zastępcę obrał, gdyż w razie przeciwnym sam wszelkie szkodliwe skutki z zaniechania obrony wynikające, przypisać sobie będzie musiał.

Lwów, 30 grudnia 1890.

L. 7088 (590 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Pruca celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 7 czerwca 1890 l. 3808 kuratorem p. Ludwika Riedla z Baligrodu.

O tem zawiadamia Iwana Pruca celem strzeżenia swych praw.

Baligród, 22 listopada 1890.

L. 7698 (588 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie uttanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 7 lipca 1790 l. 4448 w sprawie Dawida Lipy Ber o wprs prawa zastawu dla sumy 160 zł. aw wstanie biernym ciała hipotecznego lwh. 23 ks. grt. gm. katastr Zernica niżna objętego Mikołaja Rogowskiego kuratorem p. Jana Winnickiego z Zernicy niżnej.

Oczem się Mikołaja Rogowskiego celem strzeżenia praw zawiadamia.

Baligród, 28 grudnia 1890

L. 14714 (834 2—3)

C. k. Sąd powiatwy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Fećka Telepa że Towarzystwa Zaliczkowe w Gorlicach wytoczyła na dniu 30 grudnia 1890 l. 14714 przeciw niemu i innym skargę o zapłatę kwoty 300 zł. wa. oraz że na skargę tej termin do rozprawy na dzień 13 lutego 1891 o godz. 9 rano wyznaczono oraz że dla niego ustąnowiony został kurator ad actum w osobie Wasyl Bajus z Rozdziela. Rzeczą więc Fećka Telepa będzie odnosić się do tegoż kuratora lub sobie innego zastępcę ustanowić inaczej bowiem szkodliwe skutki Fećko Telep sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 9 stycznia 1891.

L, 7719 (851 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Łukasza Witwickiego i Jgnacego Wierchowskiego, że przeciw nim JE. Wilhelm i Zofia hr. hr. Siemieńscy Lewiccy wnieśli pozew pod dniem 30 grudnia 1890 l. 7719 o wykreślenie wpisu hipotecnego prawa zastawu dla sumy 4312 złr. i 130 zł. na rzecz Łukasza Witwickiego zaintabulowanego wraz z nad ciężarem suny 1504 zł. 4½ ct. w stanie biernym sumy 4312 zł na rzecz Jgnacego Wierzchowskiego zaprenotowanego z karty cięearów majętności Sokołów zpn. że wsprawie tej dla pierwszego znich dr. Schätzel zaś dla drugiego dz. Madeyski adwokoci w Brzeżanach kuratorami zamianowani zostali.

Wzywa się tedy pozwanych ażeby swoim kuratorom informacyi do obrony udzielili, lub innych zastępców ustanowili i tych 5ądowi tutejszemu oznajmili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przyppiszą.

Brzeżany, 31 grudnia 1890.

L. 6928 (575 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia Antoninę z Dębińskich Albertowską, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Sturma przeciw Antoninie Dembińskich Albertowskiej o 500 zpn. ustanowik dla niej kuratora ad adctum p. pr. Wiedigera adwokata w Jaśle.

Rzeczą jej jest albo osobiście w sądzie się zgłosić lub kuratorowi potrzebne dowody ku obronie służące dostarczyć.

Jasło dnia 31 grudnia 1891.

L. 7111 (542 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznana Juliannę Szałajkową że celem doręczenia jej ts. uchwały z dnia 20 czerwca 1890 l. 4790 którą dozwolono na wpis Józefa i Domicelę małż Bielawskich za właściciel parcel 793/1 i 1330/2 wyk. hip. l. 977 ks. gruntowej gminy Brzozów objętych, ustanowiony dla niej kuratora w osobie Emila Witkiewicza z Brzozowa i temuż kuratrowi rzeczoną uchwałę doręczono.

Brzozów, 26 sierpnia 1890.

L. 13028 (514 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Kopcia, że Maryanna Koń, Michał, Katarzyna, Antonina i Sebastyan Kopcie wynieśli przeciw niemu i innym pozew de paes 16 sierpnia 1890 l. 9307 o dopuszczenie restytucyi przez wprowadzenie nowego środka dowodowego w sporze ustnym tych samych powodów przeciw Maryannie Kopeć, Anieli, Janowi, i Franciszkowi Kopciom o uznanie własności i oddanie części parc. gr. 569/1 w Palikówce i że dla niego do zastępstwa w tym sporze kuratora w osobie adw. dr. Alsa w Rzeszowie ustanowiono i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub, aby innego zastępcę ustanowił, gdyż skutki ztniedbania sam ponosić będzie.

Rzeszów, 30 grudnia 1890.

L. 33405 (501 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie wzywa niewiadomego posiadacza wekslu z daty Kraków 10 listopada 1874 na 450 złr. opiewającego, płatnego a vista wystawionego przez p. Antoniego Grossa przyjętego przez p. Michała Grossa a indosowanego przez p. Julię Giebuzińską na podstawie którego wydanym jut został prawomocny nakaz zapłaty z 7 lipca 1876 l. 16667 aby weksel wymieniony w dniach 45 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia w urzędowej Gazecie lwowskiej, Sądowi przedłożył po upływie bowiem tego czasu wszelkie prawa z wekslu tego za zgasłe i nieistniejące uważane będą.

Równocześnie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Grosa kuratorem adw. dr. Kirchmayera z substytucyą adw. dr, Szalaya.

O tem zawiadamia kuranda edyktem.

Kraków, dnia 19 grudnia 1890.

Doniesienia prywatne.

E. 4620 (877 1—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały tutejszej Rady gminnej z dnia 15 grudnia 1890 Magistrat kałuski rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady weterynarza tutejszomiejskiego.

Z posadą rzeczoną jest połączona roczna remuneracya w kwocie trzysta zł. aw.

Chcący ubiegać się o posadę w mowie będącą mają wnieść swoje podania należycie udokumentowane do Magistratu tutejszego w terminie 30-dniowym licząc od dnia ogłoszenia tego konkursu w „Gazecie Lwowskiej".

Kałusz, dnia 31 grudnia 1890.

Burmistrz: Tenicki.

L. 6 (897)

Ogłoszenie.

Dnia 22 lutego 1891 w niedzielę o godzinie 4 po południu odbędzie się w sali ratuszowej w Pilznie

Walne zgromadzenie

członków Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie zaregestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1890.
3. Rozdział czystego zysku za r. 1890.
4. Wybór dyrektora, kontrolora a ewentualnie jego zastępcy.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Zmiana statutu.

Pilzno, 8 lutego 1891.

Mikołaj Biestek, prezes. Stanisła Pallan. Jan Jurczyński.

L. 122 (896)

Ogłoszenie.

Zwierzchność gminna miasta Ulanowa ogłasza konkurs na posadę sekretarza gminnego prowizorycznie z roczną płacą 240 zł. z terminem do 15 lutego b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież należytem uzdolnieniem do prowadzenia manipulacyi kancelaryjnej w zakresie gminy wymaganym.

Zwierzchność gminna
w Ulanowie dnia 7 lutego 1891.
Burmistrz: Dobrowski.

L. 931 (847 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady rachmistrza przy kasie miejskiej w Jarosławiu z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem służbowym 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają najpóźniej po koniec lutego b. r. do Magistratu miasta Jarosławia swoje podania przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectwa ukończonej VI klasy szkoły średniej i złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, tudzież dowodu dotychczasowego zatrudnienia i winni będą złożyć kaucyę służbową w wysokości pobieranej płacy.

Posada powyższa nadaną będzie na jeden rok prowizorycznie, a po roku może nastąpić stabilizacya, jeżeli zamianowany okaże się tejże godnym. Zauważa się zarazem, że z wymienioną posadą i stabilizacyą połączone są trzy pięciolecia po 100 zł. w. a.

Magistrat król. woln miasta
w Jarosławiu dnia 5 lutego 1891.
Dr. A. Dietzius.

L. 531 (810 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady kontrolora oraz rachmistrza przy tutejszej kasie miejskiej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 700 zł. aw. z 20 prc. dodatkiem aktywalnym z prawem do emerytury, według etatu emerytalnego przez Radę miejską uchwalić się mającego.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać iż nie przekroczyli 40 lat wieku, że posiadają praktyczne wykształcenie w zawodzie rachunkowym i państwowy egzamin rachunkowy, wreszcie znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, również wykazać należy dotychczasowe zatrudnienie i życie nieskazitelne.

Otrzymujący posadę winien złożyć kaucyę, jednoroczną płacy się równającą.

Posadę tę nadaje się na rok jeden prowizorycznie, poczem dopiero stabilizacya nastąpić może.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy do tutejszego Magistratu do końca lutego br.

Z Magistratu miasta
Kołomyi, dnia 30 stycznia 1891.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.